

# Wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu

Na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu w dniu 27 bm. wysłuchano informacji ministrów: przemysłu spożywczego i skupu oraz przemysłu chemicznego o programie rozwoju produkcji w tych resortach w okresie 1971-75.

Szczegółowo opracowane programy rozwoju tych resortów, uwzględniające zwłaszcza wykorzystanie istniejących rezerw, przedłożone zostaną w najbliższym czasie pod obrady rządu.

# Pierwsze w tym roku wodowanie w Szczecinie

W Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego w Szczecinie odbyło się 27 bm. pierwsze w tym roku wodowanie. Z pochłyni „Odra” spłynął na wodę 10-tysięcznik m/s „Zygmunt Stary” — przeznaczony dla Polskich Linii Oceanicznych. Jest to już szósty statek z tzw. serii królewskiej, wybudowany dla tego armatora.



Już w nocy z 27 na 28 lutego br. wiele sklepów z artykułami spożywczymi w całym kraju rozpoczęło przecenę towarów, których cena powróci do poziomu sprzed 13 grudnia ub. roku. Na zdjęciu: pracownicy sklepu MHD Art. Spożywczy nr 205 w Łodzi wraz z przedstawicielami dyrekcji podczas przeceny towarów. CAF — Rozmysłowicz — telefoto

# Tysiące ton bomb i środków trujących przeciwko ludności Laosu

Laotańska komisja badania amerykańskich zbrodni wojennych podała, iż od początku

# Pierwsza od prawie 3 tys. lat podróż cesarza Japonii

Japońska para cesarska udaje się jesienią br. w podróż zagraniczną. Cesarz Hirohito i cesarzowa Nagako wyruszą 28 września w podróż do Europy zachodniej i zwiedzą kolejno: Kopenhagę, Brukselę, Paryż, Londyn, Amsterdam, Genewę i Bonn. Wizyty w Danii, Szwajcarii, Holandii i Francji będą miały charakter prywatny, natomiast w Wielkiej Brytanii, Belgii i NRF — państwowy. Para cesarska, której towarzyszyć będzie minister spraw zagranicznych Kijichi Aichi, powróci do kraju 13 października po 18-dniowym pobycie za granicą. Będzie to pierwsza podróż zagraniczna w długiej — 2600-letniej historii japońskiego domu cesarskiego.

Cena 50 gr

Łódź, niedziela i poniedziałek  
28. II i 1. III 1971 r.  
Rok XXVII Nr 50 (7022)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

# Od jutra obowiązują ceny sprzed 13 grudnia ubiegłego roku

## Decyzje Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu wchodzi w życie

Zgodnie z decyzją Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu podjętą na wspólnym posiedzeniu w dniu 15 lutego br., z dniem 1 marca 1971 r. cofnięte zostają wszystkie podwyżki cen artykułów żywnościowych dokonane 13 grudnia 1970 r.

Od 1 marca br. na artykuły żywnościowe obowiązują ceny — z wyjątkiem aromatów i dodatków do ciast — identyczne jak przed podwyżką cen z 13 grudnia 1970 r. Na aromaty i dodatki do ciast utrzymane zostają ceny niższe od obowiązujących do 13 grudnia ubiegłego roku.

Odpowiednio do obniżonych cen artykułów żywnościowych obniżone będą ceny posiłków w zakładach gastronomicznych i stołówkach. Nie dotyczy to tych stołówek, w których po 13 grudnia nie podwyższono cen posiłków.

**T**ak więc powracamy po 2,5 miesiącach do obniżonych, starych cen obowiązujących do 13 grudnia ub. roku. Decyzja w tej sprawie, podjęta 2 tygodnie temu przez Biuro Polityczne KC PZPR i rząd, została przyjęta przez nasze społeczeństwo z ogromnym uznaniem i aprobatą. Odczytana została jako jeszcze jeden, jakże dobitny, przejaw konsekwentnego dążenia nowego kierownictwa partii do poprawienia warunków życia narodu, do podniesienia

Dowodów na to od VII Plenum KC jest bardzo dużo. Przypomnijmy jedynie podniesienie najniższych płac oraz niektórych rent, emerytur, dodatków i zasiłków, przeznaczenie w br. ponad 1 mld zł na świadczenia socjalne, przegrupowanie środków na rzecz przyspieszenia rozwoju budownictwa mieszkaniowego, szereg drobniejszych decyzji jak np. powrocie do niższych opłat za wczasy pracownicze itd. Dodajmy wreszcie, że anulowanie grudniowej podwyżki cen artykułów żywnościowych nie anuluje dokonanych wówczas obniżek cen szeregu wyrobów przemysłowych. Cały ten kompleks decyzji i poczynań, w wyrazie finansowym obliczanych na około 24 mld zł, pozwolił na zlikwidowanie nabołatach napięć społecznych, na wyraźne polepszenie sytuacji materialnej ludności.

# Zmarł Fernandel

W Paryżu zmarł po dłuższej chorobie, w wieku 67 lat, znany francuski aktor filmowy Fernandel. Pochodził z Marsylii i jego prawdziwe imię i nazwisko brzmięło — Fernand Contandin. Rozpoczął karierę artystyczną w wieku kilkunastu lat, a w okresie ostatnich 30 lat występował w przeszło stu, cieszących się wielkim powodzeniem filmach — przeważnie komediach.



# Wypadek polskiego alpinisty w Chamonix

Agencja AFP donosi z Chamonix o nieszczeniowym wypadku polskiego alpinisty z Krakowa, Andrzeja Tarnawskiego. Podczas wspinaczki na Mont Blanc du Tacul spadł on w przepaść odnosząc obrażenia. Rannego odwieziono samolotem ratunkowym do szpitala w Chamonix.

**D**ecyzja o obniżeniu z dniem 1 marca br. cen artykułów żywnościowych do poziomu sprzed 13 grudnia ub. roku jest jednak jednocześnie decyzją bardzo śmiałą i rodzącą określone konsekwencje. Jak wiemy, zastanawiano się nad tym problemem w kierownictwie już wcześniej; przyspieszenie jej podjęcia i realizacji umożliwiły poważne kredyty, udzielone nam przez Związek Radziecki. (Dalszy ciąg na str. 2)

# „Dzień Chirurgii“ w Łodzi Pierwsza polska „proteza“ serca

Wczoraj odbyło się zebranie okręgu łódzkiego Polskiego Towarzystwa Chirurgicznego. Rozmawiano o kilku pokazowych zabiegach operacyjnych. II Klinika Chirurgiczna AM specjalizuje się, jak wiadomo, w kardiologii. Stąd też pokazano tam zabieg polegający na rozwarciu zwężonej zastawki dwudzielnej w sercu. Drugi zabieg, było to skomplikowane usunięcie wznosy wola. Z kolei w III Klinice Chirurgicznej AM dzień wczorajszy upłynął pod znakiem chirurgii naczyniowej. W pierwszym przypadku był to zabieg usunięcia złożeń w świetle tętnicy i przywrócenie jej drożności poprzez wszycie „tatkii“ z innego, własnego naczynia żylnego. Drugi przypadek — wysokiej niedrożności tętnicy, polegał na przywróceniu przepływu krwi za pomocą protezy z tworzywa sztucznego, wszycie w układ naczyniowy tak, by krew omijała miejsce niedrożności. Tego rodzaju zabieg operacyjny są niejako chlebem powszednim obu klinik. Tak samo zresztą, jak zaprezentowana na Oddziale Urologicznym Szpitala im. Pirogowa operacja w przypadku kamicy nerkowej.

Przedstawione lekarzom z terenu nowoczesne metody operacyjne spotkały się z dużym zainteresowaniem. Zasadniczą jednak nowością stało się zaprezentowanie podczas posiedzenia naukowego pierwszego w Polsce, wyprodukowanego w rozumieniu na zlecenie PAN, prototypu aparatu zastępującego pracę serca w ostrych stanach zagrożenia życia. Można powiedzieć, że jest to jak gdyby drugie serce — wspomagające, lub jego proteza, podłączana pacjentowi w określonych warunkach zagrożenia. Aparat jest w chwili obecnej wypróbowywany na zwierzętach w II Klinice Chirurgicznej AM w Łodzi. O ile wszystkie próby zakończą się pomyślnie, będzie to kolejny, poważny krok na drodze do zapewnienia warunków zabezpieczenia chorych w stanach zagrażających życiu. Będzie to także krok w pracach nad polskim modelem, tym razem rzeczywistej protezy serca. Jak bowiem wiadomo, na całym świecie przyszłość widzi się nie w transplantacji serca, ale właśnie we wszyciu protezy. (L. RUD.)

# Po wymianie listów Stoph — Schuetz Możliwość rozmów w sprawach przepustek na święta wielkanocne

Propozycja premiera NRD Willi Stopha w sprawie podjęcia rokowań z senatem Berlina zachodniego w celu uregulowania problemów tego miasta jest nadal jednym z głównych tematów poruszanych przez dzienniki stolicy NRD. W artykułach zwraca się uwagę na żywe poparcie nowej inicjatywy rządu NRD przez mieszkańców Berlina zachodniego. Centralny organ KC SED dziennik „Neues Deutschland“ na tytułowej stronie drukuje sprawozdania ze spotkania robotników, młodzieży, aktywistów związkowych z zachodniobermberskich zakładów pracy z przewodniczącym Zachodniobermberskiej Partii Jedności Danielem. Dziennik cytuje jego

wypowiedź: „Senat musi wykorzystać szansę i wstrząść rokowaniami. W kołach zbliżonych do zachodniobermberskiego zarządu SPD uważa się, iż mimo odrzucenia przez Schuetza propozycji premiera Stopha, istnieje możliwość przyjęcia przez NRD kontrpropozycji burmistrza Berlina zachodniego, redukującej tematykę rokowań do technicznych kwestii przepustek dla berlińczyków zachodnich pragnących odwiedzić NRD. W kołach tych nie wyklucza się, że już w przyszłym tygodniu dojdzie do pierwszych kontaktów między przedstawicielami senatu zachodniobermberskiego i rządu NRD w sprawach przepustek na święta wielkanocne.

# Podwyżka emerytur dla ludzi, którzy przepracowali 10 lat w Polsce Ludowej

RADA MINISTRÓW NA PODSTAWIE ART. 118 USTAWY O POWSZECHNYM ZAOPATRZENIU EMERYTALNYM UCHWAŁIŁA — NA WNIOSEK KOMITETU PRACY I PŁAC — ZASADY PODWYŻSZENIA EMERYTUR POBIERANYCH PRZEZ EMERYTÓW, KTÓRZY W POLSCE LUDOWEJ PRZEPRACOWALI PONAD 10 LAT, EMERYTOM, KTÓRZY PRZEPRACOWALI W POLSCE LUDOWEJ WIĘCEJ NIŻ 10 LAT, LECZ MNIEJ NIŻ 20, I KTÓRZY NIE KORZYSTALI DOTYCHCZAS ZE ZWIĘKSZENIA EMERYTURY Z TYTUŁU STAŻU PRACY W PRL — ZWIĘKSZA SIĘ EMERYTURA O 5 PROC. ICH EMERYTURY — NIE MNIEJ NIŻ O 50 ZŁ MIESIĘCZNIE.

Emeryci, którzy z tytułu ponad 20-letniego stażu pracy w PRL korzystali już ze zwiększenia emerytury, jednak w kwocie niższej niż 50 proc. emerytury, otrzymają wyrównanie do tej kwoty, nie mniej niż 30 zł miesięcznie. Zwiększone emerytury — z wyrównaniem za okres od 1 stycznia br. — otrzyma około 470 tysięcy emerytów. Podwyższenie emerytur przeprowadzone będzie na podstawie akt, a więc nie jest po-

trzebne zgłaszanie w tej sprawie jakichkolwiek wniosków. Co więcej od pracowników, którzy przeszli na emeryturę po 31 grudnia 1954 r. nie będzie wymagane udowodnienie 10-letniego stażu pracy w PRL. \* \* \* Zapowiedź tej nowej decyzji rządu, mającej na celu podniesienie świadczeń emerytalnych nastąpiła na ostatnim posiedzeniu plenarnym Sejmu (Dalszy ciąg na str. 2)



26 bm. zakończyła się kwadrantowa amerykańska misja astronauców z załogi „Apollo-14”. Na zdjęciu: dowódca wyprawy A. Shepard wita się z żoną po wyjściu z kabiny, w której spędził 17 dni po wodowaniu na Pacyfiku. CAF — AP — telefoto

# Spotkanie aktywów związkowego z Bolesławem Koperskim

Przewodniczący rad zakładowych i robotniczych zakładów przemysłu lekkiego naszego miasta spotkali się wczoraj z I sekretarzem KŁ PZPR — Bolesławem Koperskim. Omawiano zadania Związku Zawodowe-

go Wiolnierzów na tie uchwały VIII Plenum KC PZPR i uchwały XXI Plenum CRZZ. Do czołowych zadań organizacji związkowych i samorządu robotniczego zaliczono m. in. zapewnienie możliwie najlepszych warunków pracy, tak aby przemysł lekki był w stanie maksymalnie zwiększyć produkcję artykułów rynkowych.

Do pierwszoplanowych zadań ruchu związkowego zaliczono konieczność odbudowy autorytetu związków zawodowych i pozyskanie zaufania szerokich rzesz ludzi pracy. Stanie się to

(Dalszy ciąg na str. 2)

# Powódź w Brazylii

W trzech stanach brazylijskich Guanabara, Rio de Janeiro i Sao Paulo obficie deszcze spowodowały katastrofalną powódź. Według ogłoszonego oficjalnie przybliżonego bilansu, ponad 700 osób zostało rannych, 66 osób straciło życie, a 80 zaginęło. Liczba ofiar wynosi około 35 tys. osób.

# Załoga ZPW im. Pietrusińskiego nadrabia zaległości

Wczoraj spora część załogi tkalni i oddziału przygotowawczego z ZPW im. Pietrusińskiego w Zgierzu przystąpiła do nadrabiania zaległości w produkcji. Robotnicy tkalni zgłosili się na dodatkową zmianę w 85 procentach, zaś załoga przygotowawcza w 100 procentach. Efektem wczorajszej zmiany jest około 2.700 metrów tkanin wartości około 700 tysięcy złotych. Pracownicy ZPW im. Pietrusińskiego zamierzają w przyszłości przepracować jeszcze kilka sobót. (ha)

# Spłonęło dwoje dzieci

W miejscowości Klep, pow. Chełmno, wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarskich Leokadii Albrecht. Ogień przetrzącił się na mieszkaniach rodziny Pawskich i rozszerzał się tak szybko, że nie udało się ugasić pożaru. W płomieniach zginęło dwoje dzieci — 2-letni Jan Pawski i jego 6-letnia siostrzyczka — Beata. Organa MO prowadzą dochodzenie w celach ustalenia przyczyn pożaru.

# Podwyżka emerytur

(Dokończenie ze str. 1)  
 przed niespełna 2 tygodniami. Wówczas to, przedstawiając projekt zmian w ustawie budżetowej na rok bieżący, minister finansów Józef Trendała poinformował o zarezerwowaniu kwoty 300 mln zł na dodatki emerytalne dla tych, którzy przepracowali w Polsce ponad 10 lat, ale nie nabyli prawa do pełnego zwiększenia świadczeń emerytalnych z tytułu okresu pracy w Polsce Ludowej. W sposób typowy dla przyjętej obecnie przez rząd metody pracy, zapowiedź została szybko wprowadzona w życie. W praktyce oznacza to, że około 470 tys. emerytów, a więc wcale pokaźna liczba ludzi w starszym wieku, będzie miała niebawem zwiększone swoje budżety prywatne. Nie będą to oczywiście kwoty wielkie, ale w skromnych budżetach na pewno zauważalne. Istotne jest też to, że osoby uprawnione do tych wypłat otrzymają je z wyrównaniem od 1 stycznia br. Mamy więc do czynienia z kolejną decyzją rządu dotyczącą poprawy warunków bytowania ludzi. Tym razem - używając przenośni - rząd „wykupił własny wekslel” sprzed 3 lat, bowiem ta decyzja pozostaje w ścisłym związku z zobowiązaniem, nie realizowanym jednak przez uprzednie kierownictwo, nałożonym na władze państwowe ustawą sejmową z 1968 r. o powszechnym zapotrzebieniu emerytalnym. Na tym tle słusznym jest też podkreślić, że rząd obecnie „wykupil wekslel” w niełatwej sytuacji ekonomicznej kraju. To z kolei dowodzi jak konsekwentnie realizowana jest za-

powieź - przedstawiona także na forum ostatniego posiedzenia Sejmu - o systematycznej poprawie, w miarę powstawania ku temu sprzyjających warunków, sytuacji materialnej ludzi o najniższych dochodach. Charakterystycznym elementem nowej decyzji jest to, że podwyżka emerytur przeprowadzona zostanie w oparciu o istniejące już w ZUS akta osobowe osób, które zakończyły swą pracę zawodową. Jest to znaczne udogodnienie - wypłaty dokonywane będą bez jakiegokolwiek dodatkowych formalności. Szczególnie to istotne dla pracowników, którzy przeszli na emeryturę no 31 grudnia 1954 r., bowiem oni również nie będą musieli przedstawiać dokumentów o 10-letnim stażu pracy w PRL. Takie rozwiązanie przyjęto z dwóch powodów; chodziło o ułatwienie dla osób w sędziwym wieku, dla których załatwianie spraw w urzędach (a w tym przypadku kto wie, czy nie w kilku nawet miejscowościach) byłoby zbyt duża fatygą, a po drugie wiele zakładów pracy istniejących w pierwszych latach po wojnie uległo likwidacji, co powiększyłoby trudności z dotarciem do właściwych dokumentów i akt. Trudno jest dziś stwierdzić, kiedy nastąpi pierwsze wypłaty z tytułu omawianej decyzji rządu. Można jednak wyrazić przypuszczenie, że ZUS dołoży wszelkich starań, aby nastąpiło to jak najszybciej. Przypuszczenie to oparte jest zresztą na bardzo ofiarnej pracy ZUS, który rzeczywiście - z niemałym przecież wysiłkiem - szybko zakończył prace związane z podwyżką niektórych emerytur i rent, wynikająca z uchwały rządu i CRZZ z 30 grudnia ub. r., a przypomnijmy, że tamta właśnie podwyżka dotyczyła kilku milionów ludzi i kwoty kilku miliardów złotych w skali rocznej. I wreszcie trzeba tu też dodać, że omawiana decyzja rządu oznacza pełną już realizację uchwały sprzed 3 lat o powszechnym zapotrzebieniu emerytalnym. Reforma emerytur idąca w kierunku wyraźnego ich podwyższenia została zakończona w końcu ub. roku i obłeta wszystkich uprawnionych do świadczeń emerytalnych. Na ten cel z budżetu państwa przeznaczono 14 mld zł.

# Próba dalszej eskalacji wojny USA w Indochinach

Pentagon stworzył nowe możliwości eskalacji wojny w Indochinach pod pretekstem odzyskania pilotów amerykańskich, którzy uratowali się ze straconych samolotów w Laosie.

Rzecznik Pentagonu Friedheim oświadczył, że „zostaną użyte wszelkie konieczne siły” w tym celu. Dodał on, że na poszukiwanie pilotów amerykańskich wysłane są specjalne ekipy. Friedheim nie wykluczył, że w tych ekipach będą mogli brać udział siły lądowe. Powyższa wypowiedź zaalarmowała wielu senatorów, stwarzając bowiem nowe groźne możliwości eskalacji wojny w Indochinach.

# Spotkanie aktywu

(Dokończenie ze str. 1)

możliwe - stwierdziła przewodnicząca Związku Zawodowego Włóknarzy Barbara Natowska - wtedy gdy organizacje związkowe zaczną szybko reagować na słuszne wnioski i postulaty załóg, tak szybko, by nie dopuścić do powstawania sytuacji konfliktowych. Do zadań tych załóg, zaliczono także konieczność dopilnowania realizacji wniosków zgłaszanych przez załogi pod adresem administracji zakładów, zjednoczeń i resortów.

W dyskusji głos zabrał m.in. Bolesław Koperski, który stwierdził, iż rozwiązanie obecnych trudności zależy w dużym stopniu od aktywności partyjnego i związkowego. Niedawna sytuacja w niektórych łódzkich zakładach pracy - powiedział B. Koperski - nie powinna zalemywać dzalaczy społecznych. Wiele uwagi mówca poświęcił stosunkom międzyludzkim, stwierdzając iż od nich w znacznym mierze zależy spokój i atmosfera intensywnej pracy. W czasie spotkania poinformowano, że centralne uroczystości Dnia Włókniarza odbędą się 17 kwietnia w Łodzi.

# KRONIKA WYPADKÓW

▲ W Wejstawicach, pow. Sieradz ciężarówka prowadzona przez Józefa Z. wpadła w poślizg i uderzyła w drzewo. 2 osoby odniosły rany.

▲ W Klomnicach samochód ciężarowy z Plocka uderzył w stojący samochód „Jelcz”. Straty wynoszą ok. 30 tys. zł.

▲ W Chorzonicach, pow. Radomsko „Żuk” z MPGK z Bydgoszczy uderzył w samochód ciężarowy. Straty wynoszą ok. 10 tys. zł.

▲ W Tomaszowie na moście samochodów „Syrena” potracił Władysław D. i jej wnuczka, 12-letnią Marianne. Kobieta zginęła na miejscu. Dziewczynka przeżywa w szpitalu.

▲ W Pabianicach w fabryce „MADRO” spadł z drabiny malarz Jan K. Doznał on urazu kregosłupa.

▲ Wskutek nieuszanowania pierwszeństwa przejazdu samochód „Star” z Wrocławia zderzył się z tramwajem na ul. Zgierskiej.

▲ Na ul. Aleksandrowskiej 37, wskutek raptownego zejścia na jezdnię, potrącona została przez samochód Zofia J.

▲ Na ul. Zielonej nieatrakcyjny Sławomir W. (Nowotki 89) wpadł pod samochód „Watszawa” i przeżył w szpitalu.

▲ Wybiegłszy raptownie na jezdnię, potrącony został przez samochód 8-letni Wiesław K. Wypadek miał miejsce na ul. Lutomierskiej 109.

▲ Na ul. Nawrot samochód „Flak” wjechał na chodnik, gdzie potrącił trzy osoby. Jedną osobą doznała cięższych obrażeń. (z)

# Komunikat MO

21 lutego br. między godz. 19 a 19.30 w miejscowości Checho (pow. łaski) przy Miejskim Parku w Pabianicach zaistniał wypadek drogowy, w wyniku którego Bogumił Weder zam. Łódź, ul. Zakątna nr 68, poniosł śmierć. Osoby, które mogą udzielić jakiegokolwiek informacji w tej sprawie, proszone są o telefonizację lub osobiste skontaktowanie się z Komendą Powiatową MO w Łasku, ul. 9 Maja 22, pokój 26, tel. 75 wew. 81 lub KWMO w Łodzi, ul. Kilińskiego 152, pokój 105, tel. 292-22 wew. 500.

# Od jutra obowiązują ceny sprzed 13 grudnia ubiegłego roku

(Dokończenie ze str. 1)

Ki. Kredyt jednak, jak każdą pożyczkę, trzeba zwrócić. Na dłuższą rękę musimy liczyć wyłącznie na siebie, na wypracowane przez nas samych środki. Chodzi przy tym przede wszystkim o rozwój rolnictwa, a głównie hodowli, ale nie tylko. Przy tak bowiem pokaznym wzroście siły nabywczej społeczeństwa - w wyniku przedsięwzięć nowego kierownictwa - na plan pierwszy wysuwa się w ogóle problem zwiększenia i poprawy zapotrzebienia rynku, problem wzmocnienia rynkowej równowagi. Rzecz polega także na tym, aby w sposób odczuwalny uatrakcyjnić produkcję wszelkiego rodzaju artykułów nieżywnościowych, zwłaszcza trwałego użytkowania. Tylko w ten sposób można będzie skierować zainteresowanie społeczeństwa na wyroby przemysłowe, odciążając tym samym częściowo rynek spożywczy.

poszczególnych przedsiębiorstw, zmierzające do zwiększenia i wzbogacenia dostaw towarów na rynek wewnętrzny i na eksport, który z kolei umożliwi wzrost potrzebny dla kraju importu. Głównym dziś zadaniem kierownictwa zakładów jest stworzenie najlepszych, najdogodniejszych warunków techniczno - organizacyjnych dla pełnej realizacji dodatkowo zadeklarowanej produkcji rynkowej. Musi ona odpowiadać wymaganiom odbiorców zarówno pod względem asortymentu, jak i jakości, trwałości i estetyki.

Wzrost produkcji, podniesienie wydajności pracy i dyscypliny produkcyjnej - to podstawowy, kardynalny warunek wszelkich dalszych posunięć na rzecz polepszenia sytuacji materialnej ludzi pracy. Tylko i wyłącznie poziom naszej ekonomii wyznacząca będzie możliwość wzrostu płac w przyszłości. A to zależy od nas samych, od naszego wysiłku, inicjatywy, konsekwencji w działaniu.

# A OTO TABELA CEN NIKTÓRZYCH WAŻNIEJSZYCH ARTYKUŁÓW:

NAZWA ARTYKUŁU	cena w złotych			
	Jedn. miary	dotychczasowa	obowiązująca od 1. 3. 1971 r.	
schab wieprzowy	1 kg	66,-	56,-	
szynka wieprzowa surowa	1 kg	50,-	42,-	
beczek surowy	1 kg	34,-	30,-	
żeberka	1 kg	32,-	28,-	
poledwica wołowa:				
- nie mrożona extra (w opakow.)	1 kg	76,-	72,-	
- nie mrożona zwykła	1 kg	74,-	62,-	
- mrożona	1 kg	66,-	62,-	
mięso wołowe bez kości z udźca i łopatki (pieczeń wołowa):				
- nie mrożona extra (w opakow.)	1 kg	60,-	56,-	
- nie mrożona zwykła	1 kg	58,-	42,-	
- mrożona	1 kg	52,-	42,-	
rostbef wołowy				
- nie mrożony extra (w opakow.)	1 kg	42,-	38,-	
- nie mrożony zwykły	1 kg	40,-	30,-	
- mrożony	1 kg	36,-	30,-	
mięso wołowe z kością (mostek, szyja)	1 kg	30,-	30,-	
mięso cielęce bez kości z udźca	1 kg	74,-	58,-	
nerkówka cielęca	1 kg	38,-	32,-	
watrob:				
- wieprzowa	1 kg	44,-	36,-	
- wołowa	1 kg	28,-	24,-	
- cielęca	1 kg	56,-	45,-	
słonina	1 kg	40,-	36,-	
smalec luzem	1 kg	38,-	28,-	
smalec w opakowaniu	1/4 kg	10,-	7,50	
kiełbasa krakowska sucha	1 kg	110,-	90,-	
kiełbasa jalołwowa	1 kg	90,-	72,-	
kiełbasa żywiecka	1 kg	76,-	60,-	
kiełbasa rzeszowska	1 kg	70,-	58,-	
kiełbasa szynkowa	1 kg	78,-	66,-	
parówki parzone (zwykłe)	1 kg	66,-	54,-	
kiełbasa zwiyczajna	1 kg	52,-	44,-	
kiełbasa zwiyczajna popularna	1 kg	48,-	41,-	
kiełbasa parówkowa	1 kg	44,-	39,-	
kiełbasa serdelowa	1 kg	40,-	38,-	
baleron gotowany	1 kg	100,-	82,-	
boczek gotowany	1 kg	54,-	46,-	
szynka wieprzowa gotowana	1 kg	110,-	90,-	
salceson włoski	1 kg	28,-	26,-	
kaszka kaszana wyborowa jęczmienna	1 kg	15,60	13,-	
kaszka kaszana popularna gryczana	1 kg	15,-	13,-	
kuszka patroszona kl. I	1 kg	59,-	54,-	
karczki patroszone kl. I	1 kg	53,-	49,-	
kury patroszone kl. I	1 kg	54,-	54,-	
dorsz patroszony bez głowy	1 kg	16,-	14,-	
filety z dorsza bez skóry	1 kg	29,-	25,-	
filety z karmazyna bez skóry	1 kg	35,-	32,-	
sędz solony „tłusty” i „pełny”				
sędz solony „tłusty”	1 kg	22,-	18,-	
odgłowiony	1 kg	28,-	24,-	
dorsz wędzony bez głowy w kawałku	1 kg	25,-	20,-	
sędz wędzony białutki	1 kg	28,-	25,-	
mleko spożywcze luzem o zaw. 2 proc. tłuszczu w okresie zimowym	1 litr	3,10	2,70	
mleko spożywcze w but. o zaw. 3,2 proc. tłuszczu w okresie zimowym	1 litr	4,90	4,40	
ser twarogowy chudy krajanka	1 kg	15,-	12,-	
mąka pszenna wrocławska	1 kg	7,80	6,70	
mąka pszenna krupczatka	1 kg	8,70	7,50	
kasza manna	1 kg	8,-	6,50	
kasza jęczmienna perłowa prażona	1 kg	7,70	6,20	
kasza jęczmienna łamana	1 kg	6,-	4,30	
płatki owsiane górskie	0,5 kg	6,10	5,50	
makaron zwykły bezjajeczny	0,5 kg	5,70	4,10	
makaron jajeczny	0,5 kg	6,60	5,30	
makaron włoski jajeczny długi	0,5 kg	7,70	6,80	
makaron włoski 2-jajeczny długi	0,5 kg	8,70	7,80	
kawa zbożowa „Domowa”	0,25 kg	2,20	1,-	
kawa zbożowa „Turk”	0,25 kg	2,50	1,90	
bułki parskie i krakowskie	40 g	2,40	2,-	
bułki drobne pszenne	30 g	0,35	0,50	
marmelada twarda wieloowocowa	1 kg	15,-	10,50	
luzem	1 kg	19,-	13,60	
dżem wyskokolodzony śliwkowy	śliki 598 g	12,-	8,80	
dżem wyskokolodzony truskawkowy	śliki 598 g	13,80	9,90	
dżem wyskokolodzony wiśniowy	śliki 598 g	14,-	8,80	
landryn	1 kg luzem	18,-	14,-	
karmelki ślazowe-ziolowe	1 kg luzem	18,-	16,-	
drożdzy o smaku owocowym twarde	ruton 50 g	1,-	0,80	
zupa popularna grochowa	torebka 50 g	1,60	1,50	
barszcz czerwony błyskawiczny	torebka 50 g	3,80	3,60	
rosół wołowy	kostka 4 g	0,60	0,50	

# POGODA

Zachmurzenie duże z opadami śniegu. Temperatura minimalna około minus 10 stopni, maksymalna ok. minus 6 st. C. Wiatry umiarkowane i dość silne, północne, powodujące zawieje i zamiecie śnieżne. Jutro nadal mroźno. Opady śniegu. Słońce dziś zajdzie o godzinie 17.19, a jutro wzejdzie o 6.20. Imieniny obchodzą Roman i Makary.

# ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

## Spółem - Wisła 79:104

Koszykarze łódzkiego Spółem ulegli krakowskiej Wisie 79:104 (32:15). Najwięcej punktów dla łodzian zdobyli: Zaleski 23, Wiśniewski i Pioszyk po 12, a dla gości Likszo 26 i Langiewicz 20.

Pozostałe wyniki: Legia - Śląsk 77:95 (38:51), Lublinianka - Lech 88:85 (77:77, 47:44), Polonia - AZS Warszawa 77:87 (50:39), Wybrzeże - Górnik 85:87 (37:28).

## W hali ŁKS startują lekkoatleci

Do poniedziałkowych zawodów lekkoatletycznych, organizowanych przez ŁKS w hali przy Al. Unii zgłosił się nie tylko zawodnicy z łódzkich klubów, ale również z Warszawy i Wałbrzycha. Startować m. in. będą: Cz. Nowakowa, Zająk Lenik, Leszczyński, Skowrońska, Robaszewska i Malcherzyk-Waśkiwiczowa. Zawody rozpoczną się o godz. 17.30.

## Cebulski skoczył - 7.52

Wczoraj w hali AZS w Łodzi odbyły się ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne. Oto najlepsze wyniki: skok w dal Cebulski Lumel Zielona Góra - 7,52, skok w dal Kobiet Podstapczyńska MKS - AZS Łódź - 5,63, skok o tyczce Sokolowski Legia - 4,80 i Siusarski Skra Warszawa - 4,80. Dziś rozegrane zostaną konkurencje biegowe.

## Krzysztofiafiak piąty w Norwegii

Krzysztofiafiak startował wczoraj w norweskiej miejscowości Vikersund, biorąc udział w międzynarodowym konkursie lotów narciarskich. Polak zajął 5 miejsce, mając skoki 109 i 131 m. Zwyciężył Pryda Norwegia 144 i 129 m.

## KOSZYKARKI ŁKS pokonały Olimpię 82:65

Przekonywając zwycięstwo 82:65 (45:23) nad koszykarkami poznańskiej Olimpii odniosły wczoraj zawodniczki ŁKS. Punkty dla naszego zespołu zdobyły: Kaczmarow 22, Marchniak 19, Błaszczkowska 14, Łuczynska 12, Kajuźna 5, Bratoszewska, Strumilińska, Smoleńska po 2, Piasecka 0. Dla gości najwięcej: Kaźmierczak 24, Sobolewska 20.

## DZISIEJSZE IMPREZY

Koszykówka. ŁKS - Olimpia (Poznań), I liga pań, godz. 17, al. Unii 2. Spółem - Wisła (Kraków), I liga mężczyzn, godz. 15.30 w hali na Widzewie. ŁKS - Spójnia (Gdańsk), II liga mężczyzn, godz. 18.30, al. Unii 2. Widzew - AZS (Koszalin), II liga mężczyzn, godz. 17.30 na Widzewie. Piłka ręczna. Aniana - Pogon (Zabrze), I liga, godz. 12, al. Unii 2. Zapasy. Indywidualne mistrzostwa okręgu juniorów, godz. 9, ul. Krzyżowa 5. Szermierka. Turniej klasyfikacyjny, floret mężczyzn i szpada, godz. 17, al. Kościuszki 65. Boks. Turniej juniorów, godz. 11, ul. Ogrodowa 18. Kolarstwo. Mistrzostwa okręgu w przełajach, godz. 10 w Helenowie. Zgłoszonych jest 54 zawodników. Siatkówka. Dokończenie półfinalowych spotkań o mistrzostwo Polski juniorek, godz. 9.30, ul. Armii Czerwonej 119.

## Nowi piłkarze w ŁKS

Grono ligowych piłkarzy ŁKS powiększy się. Zwolnienia do łódzkiego klubu otrzymali już Grębosz z Unii Tarnów i Kuleta z PTC. Ponadto na obozie w Kudowie przebywa jeszcze Kotowski z pabianickiego Włókniarza. (s)

## Tu Lyon!

Wczoraj zakończone zostały w Lyonie mistrzostwa świata w jeździe figurowej na łyżwach. Mistrzynią świata w jeździe figurowej kobiet została mistrzyni Europy Beatrix Schuba (Austria). Srebrny medal zdobyła reprezentantka USA Julie Lynn-Holmes. Trzecie miejsce zajęła Karen Magnussen (Kanada), a czwarte Janet Lynn (USA), która w jeździe dowolnej uzyskała najwyższe noty, ale miała słabą jazdę obowiązkową.

## Dobry skok I. Szewińskiej

Wczoraj w Sofii rozpoczął się halowy mecz lekkoatletyczny Polska - Bułgaria. W konkurencji kobiet prowadziła Bułgarka 17.12, a w konkurencji mężczyzn Polacy 17.16.

W skoku w dal I. Szewińska uzyskała bardzo dobry wynik - 5,32. Bułgarki wygrały sztafetę 4x1 okrążenia. W pchnięciu kulą zwyciężył Sadza 18,32. Komar zajął trzecie miejsce - 18,13. Przegralismy sromotnie skoki wwyż. Klinger skoczył - 2,03, a Gołbiewski skoczył 2,00. Bułgarzy Daczev i Bogdanow przeszli poprzedzając na wysokości - 2,09.

## Liga angielska

Blackpool - West Ham 1:1  
 Crystal Palace - Burnley 0:2  
 Derby - Arsenal 2:0  
 Everton - West Bromwich 3:3  
 Huddersfield - Stoke 0:1  
 Manchester U. - Newcastle 1:0  
 Southampton - Chelsea 0:0  
 Wolverhampton - Liverpool 1:0  
 Blackburn - Portsmouth 1:1  
 Bolton - Leicester 0:3  
 Carlisle - Sheffield Utd. 1:0  
 Hull - Cardiff 1:1  
 Swindon - Birmingham 1:2

## Cenne zwycięstwo szczypiornistów Anilany

Kolejne zwycięstwo odnieśli wczoraj w rozgrywkach ekstraklasy piłkarze ręczni Anilany, którzy wczoraj pokonali zagrożony spadkiem zespół zabrzejskiej Pogoni 19:12 (12:8). Punkty dla zwycięzców zdobyli: Wachowicz - 6, Wrzosek - 4, Wrembel - 3, Nowakowski - 2, Piwoński, Michałak, Kuchta i Lukawski po 1. Dla Pogoni: Szolc - 7, Kolodziej i Cichy po 2, Szymczyk - 1. Sedzłowal pp. Pason i Gnyz z Opola. Widzów około 500. Dobrze taktycznie zespół Anilany rozegrał to spotkanie. Największą pieczęłowitością otoczono najlepszego zawodnika drużyny gości Szolca, który w drugiej części spotkania praktycznie nie odgrywał żadnej roli na

## w skrócie

boisku. Nic zresztą dziwnego, gdyż pozostali jego koledzy nie bardzo kwapili się do gry na dobrym poziomie. Dodać należy, że łodzianie zagrali niezwykle ambitnie i dobrze w defensywie. W ataku wyróżnili się Wachowicz i Wrzosek. Dopiero w 16 min. łodzianie osiągnęli prowadzenie 5:4. Do tego czasu utrzymywał się wynik remisowy. Później Anilana zwiększyła tempo i nie oddała prowadzenia do końca spotkania. Zwycięstwem tym Anilana zapewniła sobie byt w ekstraklasie. (s)

Wybrzeże - Śląsk 13:14 (6:8), Stal - Spójnia 22:13 (8:9), Gwardia - Grünwald 20:14 (9:6).

W dniu 27 lutego 1971 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 60

S. i P.

## Alfons Kaźmierczak

restaurator

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca br. o godz. 15.30 z kościoła św. Wojciecha, na cmentarzu przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

ZONA, SYNOWIE, SYNOWA, SIOSTRA, BRACIA I RODZINA

# 150 LAT ŁODZI PRZEMYSŁOWEJ



Czterysta bez mała lat upłynęło od momentu erygowania miasta Łodzi, gdy nastąpił fakt, który zdecydował o jej przyszłości oraz społecznym i ekonomicznym kształcie. 30 stycznia 1821 roku władze Królestwa Polskiego przyznały miastu prawa osady fabrycznej. Narodziła się „Łódź przemysłowa”.

## RADA MINISTRÓW PODJĘŁA PRZED KILKOMA DNIAMI UCHWAŁĘ W SPRAWIE ROZWOJU, ORGANIZACJI I KOORDYNACJI INFORMATYKI ORAZ W SPRAWIE UTWORZENIA OD 1 MARCA ZJEDNOCZENIA INFORMATYKI

Informatyka. Słowo to pojawiło się na łamach prasy przed kilku zaledwie laty. Ta najnowocześniejsza dziedzina z pogranicza nauki i techniki — to dziedzina zajmująca się systemem nerwowym współczesnego społeczeństwa: odbieganiem i przetwarzaniem informacji. Ze zaś w dzisiejszych czasach nie ma mowy o sprawach przebiegu tych procesów bez komputerów, więc też informatyka zawiera w sobie całość złożonej i trudnej problematyki komputeryzacji, tworzenia i najsukcesowniejszego wykorzystywania elektronicznych maszyn matematycznych.

Zarys kierunków rozwoju informatyki, jaki został u nas ostatnio opracowany, nie zajmuje się analizą przyczyn niezadowolającego stanu „startowego”. Przyczyny te bowiem leżą poza informatyką, poza zespołem ekspertów od budowy i eksploatacji maszyn matematycznych. Miały one na imię biurokracja i brak kompetencji.

Dlatego też nie czas wracać do przeszłości. Przed nami, również w dziedzinie informatyki, konieczność wielkiego wysiłku. I na tym wysiłku, na jego racjonalnym ukierunkowaniu powinniśmy się skupić.

Taki też cel przyświeca zarysowi programu rozwoju — a raczej: budowy — tej dziedziny w Polsce. Trzeba powiedzieć od razu: jest to program ambitny i nielatwy do realizacji.

Cóż więc zakłada ów program? Po pierwsze, zajmuje się on ukształtowaniem przyszłej produkcji sprzętu. Przewiduje się więc kontynuowanie i udoskonalanie produkcji średnich komputerów typu Odra, przy jednoczesnym podjęciu produkcji nowoczesnych minikomputerów i rezygnacji z komputerów wielkich, nie ma bowiem w najbliższych latach perspektyw ich racjonalnego wykorzystania w kraju. Przewiduje się także wytwarzanie szerokiego wachlarza urządzeń peryferyjnych (pamięci, drukarki, monitory ekranowe itp.) oraz „atak techniki na urzędy” w postaci dostarczenia znacznych ilości automatów obrachunkowych do księgowania, fakturowania i rejestracji kasowej, a także szybkich kalkulacji elektronicznych.

Po drugie, program mówi o opracowaniu odpowiedniej liczby „systemów informacyjnych, służących kierowni-

twu państwowemu i przemysłowemu właściwą informacją o aktualnym kształtowaniu się badanych procesów społecznych, ekonomicznych i produkcyjnych”. W zakres tych systemów wchodzi systemy zarządzania i informowania w szerokim sensie tych słów, systemy sterowania procesami technologicznymi (przypomnijmy, że mamy na tym odcinku spore sukcesy, choćby w doświadczeniach nad automatyzacją wydobycia węgla — słynna kopalnia „Jan”) i wreszcie — praktycznie dotąd u nas niemal nie istniejące — systemy automatyzujące prace inżyniersko-projektowe. Nie ulega wątpliwości, że bez opracowania wielu różnych systemów właściwie nie ma po co instalować komputerów, a i zapotrzebowanie na te maszyny, czyli m. in. ich produkcja, powinno być uwarunkowane pracami „systemowymi”.

Po trzecie, program zwraca uwagę na konieczność ciągłego tworzenia „wyposażenia logicznego” komputerów, to jest biblioteki programów, pozwalającej niemal natychmiast rozwiązywać typowe zagadnienia. Wydaje się, że ten punkt planów będzie stosunkowo najłatwiej zrealizować: kadra polskich programistów reprezentuje dobry poziom światowy.

Niemniej, kadram tę trzeba będzie w przyszłości poważnie zwiększyć. Oblicza się, że w latach 1971—75 przyrost powinien wynieść aż ok. 10 tys. specjalistów i drugie tyle służby pomocniczej. Łączne zatrudnienie w tym okresie w przemyśle komputerowym i zastosowaniach ma wynieść ok. 54 tys. osób. Ale już w latach 1976—1980 powinno ulec potrójnieniu. Rzecz jasna, fakt ten nakłada poważne obowiązki — nie tylko na szkolnictwo, ale także na NOT, PTE, TNOiK.

Informatyka szybko zwraca wyłożone na nią koszty i daje ponadto szereg efektów w tej chwili niewymiernych, jak zwiększenie operatywności podejmowania decyzji, wielowariantowość planowania itp. Tak np. automatyzacja obliczeń związanych z projektowaniem sieci wodociągowej dała 3—4-krotne skrócenie projektowania i 10—15 proc. obniżki kosztów inwestycji.

BOGDAN MIS

# PROGRAM DLA INFORMATYKI

## NIEDALEKO WILNA...

(Korespondencja własna)



Od Wilna 44 km — za Trokami — w tak pięknej puszczy jaką sobie tylko mogli Mickiewicz wymarzyć — spotykam tę twarz kamienną, patrzącą prosto przed siebie — i ona towarzyszy mi będzie do końca tej drogi, nierzapominając się w snach.

Kobieta ma pięć i pół metra wzrostu, pięści zacisnięte, zastygłe, jedną z nich opuszczoną wzdłuż ciała wskazuje miejsce na plastycznej mapie Ziemi, w którym trysnął ogień i zgasł razem z życiem 119 ludzi.

Nie każdy wie o tym, że oprócz miejsc upamiętnionych w poezji, literaturze krwawych lat 1939—45 — istnieje wioska Pircziupis. Styszełmy nierzadko Lidicach, o Huciskach, które hitlerowcy palili w odwet za działalność partyzantów czeskich, za Hubala... Nad wschodnimi górami jak symbol Oradour sur Glane — francuskie miasteczko, strawione ogniem brunatnej odpowiedzialności zbiorowej, Pircziupis jest właśnie takim Oradour wschodniej Europy, a ściślej południowej Litwy. Jedyną różnicę znajdujemy w nazwach: tam rzeka Glane, tu rzeczka Pircziupiele, tam Francuzi, tu Litwini z dżukijskiej grupy etnograficznej.

Byłem tutaj, jak uczestnik każdej wycieczki na Litwę, przywieziony z Wilna przez gościnnych gospodarzy autokarem. W drodze zobaczyłem Puszczę Rudnicką, rzędy białych domków jednorodzinnych wśród sosen, szkoła, w której pierwsze piętro zajmuje muzeum martyrologii — oraz ten pomnik, piękny, jedyny w swoim rodzaju posąg milczącej kobiety, zastygłej w bezgranicznej rozpacz.

Jechali szosą wileńską w kierunku Ejszyszek, rozszani, opaleni, w szarzielonych mundurach. Spasili się na rekwizywca — weseli, młodzi mężczyźni. Każdy z nich miał zapewne w dalekiej ojczyźnie matkę, siostrę, narzeczoną... Nie myśleli być może o wojnie, którą prowadzą, przez krótką chwilę zapomnieli o grozie następującej już im na pięty Armii Radzieckiej. Pochłonięta ich swoją urodą stara Puszcza Rudnicka.

I w tym momencie padły strzały. Bo to byli wrogowie — ci weseli, opaleni chłopcy. Ci tak łatwo wpadający w sentymentalizm, kochający swoje kobiety, wojujący daleko od domu. Im nie można było przebaczyć — chociaż mieli młode życie i dużo wesoła w sobie — bo byli na obecnej ziemi, jako okrutni podpalacze, grabieżcy...

W tym rejonie działały różne partyzantki. Walczyły wśród drzew Rudnickiej Puszczy polskie oddziały z AK, obok nich — litewscy i radzieccy partyzanci. Nie wiadomo już dokładnie kto posłał serie w kierunku rozszaniłych chłopców w hitlerowskich mundurach.

Był rano 3 czerwca 1944 r. Wojna na tym terenie niedługo miała się zakończyć. Działania tym bardziej stawały się bezpardonowe. W potyczce padło kilku żołnierzy niemieckich, rozbito parę samochodów. Reszta wycofała się do Ejszyszek.

I w tym momencie kończą się działania zbrojne wojska przeciwko wojsku — a zaczyna się zbrodnia. Hitlerowcy przegrzając, cofali się przed silniejszym przeciwnikiem i ze wsłabością szukali pomocy na bezbronnej ludności cywilnej.

Około godziny 11 tego samego dnia 17 ciężarówkę oddziału pacyfikacyjnego, wzmocnionego 3 czołgami i potężnym samochodem pancernym, zbliżyło się do wsi Pircziupis. Żołnierze uzbrojeni byli w pistolety automatyczne, lufy dział czołgowych mierzyły w spokojne osiedle. Taka wielka potęga ognia na jedną spokojną wioskę! Wszystkich mieszkańców spędzono w jedno miejsce i otoczono. Jonas Buckas prosił, aby wypuszczono go z 2-letnią córeczką, bo przecież nie mieszka w tej wsi i nie wie o co chodzi. Odpowiedzią na błaganie mężczyzny był strzał w głowę, a dziecko chwycił hitlerowiec za nogi i wrzucił „jak kawałek drewna do pierścienia śmierci” — jak wspomina po latach kronikarz tego dramatu W. Uzdawinis.

W czasie, gdy ludzie czekali na śmierć, część oprawców rabowała wieś. Zgromadzone było, aby je pognać na posterunek hitlerowski do Starego Pircziupisa.

Straszną, powolną śmierć wybrali dla swych ofiar niemieccy żołnierze: zaganiano ludzi grupami do stodoły, chat i palono żywcem. Na pragnących się uratować czekały kule automatów.

(Dalszy ciąg na str. 4)



Fabryka Ludwika Geyersa

## PIERWSZY KRYZYS w zakładach LNIARSKICH I WEŁNIANYCH

W 1828 roku ukazało się na łamach Dziennika Urzędowego Województwa Mazowieckiego niecodzienne ogłoszenie: „... 19 hm. znacznie być czynny nasz tutejszy, na sposób śląski urządzony, znakomity zakład bielińskowy. Przyjmować zatem będziemy do bielenia obce płótna i przedzę. Mamy zaszczyt uprzedzić interesowną Publiczność, iż

w mieście tutejszym Łodzi utrzymujemy dokładnie zaopatrzone skład płócien śląskich w cenach po dukatów od 3 do 75 sztuka... Przy okazji pragniemy zalecić także nasze tutaj w tymże samym rodzaju produkujące się towary...”

Zleciłodawcą tego ogłoszenia reklamowego był łódzki przemysłowiec Tytus Kopisch, któ-

ry wraz ze szwagrem Wilhelmem Werkmeisterem objął „bielnikowe posiadło” po niemieckim kapitaliście Hju. Wśród licznych przywilejów jakie Kopisch uzyskał od rządu znalazła się m. in. zniska celna, a także prawo sprowadzania przez 10 lat przedży inlancję z zagranicy po zniżonej opłacie celnej. Trudno dziś sobie zdać sprawę z wagi tego przywileju, nie należał on jednak do błahych, jeśli podpisywał go aż sam car Wszechrzosi. Uczynił to zresztą niechętnie, zastrzegając, iż płótno z Łodzi nie będzie importowane w granice cesarstwa.

Kopisch trafił niewątpliwie na przychylną atmosferę w Łodzi. Po licznych nieudanych próbach osiedlenia tu przemysłowców, Rembieliński wszelkimi sposobami „kokietował” imigrantów. Jak bardzo liczył na Kopisch'a i jak dalece szedł na rękę, niech świadczy choćby następujący fakt: w 1827 roku władze miejskie „dorobiły się” własnego ratusza na Nowym Rynku. W obszernym nowym budynku miały znaleźć pomieszczenie biura miejskie, a także... burmistrz wraz z rodziną, jako że pierwsze piętro gmachu przewidziano na jego mieszkanie. Przeprowadzka nastąpiła wszakże w 3 lata później, bowiem aż do 1830 r. w ratuszu mieszkał... Tytus Kopisch, podczas gdy burmistrz zajmował jeden z seryjnych domków ikackich.

Jak widać władze czule hołubiły przybyszów, dając przy tym wielokrotnie wyraz swemu zadowoleniu z ich działalności. M. in. w zaświadczeniu wydanym Kopischowi przez burmistrza stwierdza się, że przedsiębiorca zatrudnia blisko 400 tkaczy, przadków i wyrobni- ków, co w sumie daje dochód

ponad 800 osobom. Fabrykant aprtuje chałupnicze wyroby, przyjmuje roboty wykończaln- cze, produkuje wyższe gatunki tkanin lnianych, handluje przed- dzą i lnem, słowem jest obrotny i przedsiębiorczy, a przy tym nie liczy się z opinią swych robotników.

Ta przedsiębiorczość nie uchroniła go jednak przed upad- kiem. Mimo zabezpieczenia sobie przychylności władz carskich musiał uznać swą upad- lość. A przecież nie przebrał w środkach. M. in. na przy- kład przyjąwszy rolę markietana w polskim obozie wojsko- wym w okolicach Mińska Maz., rozeznawszy się w planach powstańczych dowództwa, przeszedł następnie do kwatery gen. Dybicza, gdzie włączył się do jego rece swe spieszowskie informa- cje. Otrzymał za to 40 dukatów oraz „list żelazny” zapew- niający mu swobodę poruszania się na terenach zajętych przez wojska cesarskie.

Po upadku powstania Kopisch wraca do Łodzi, do swych interesów. Korzystając z okazji, że główny promotor uprzymy- sławiania Łodzi Rembieliński zostaje odsunięty od spraw publicznych, sobie znanymi spo- sobami wchodzi w posiadanie domu i ogrodu wielkiego kom- sarza województwa. Sa to jednak chwilowe i poławiczne sukcesy. Nie już nie jest w stanie zapobiec klęsce. Zarówno wełna jak i len muszą ustąpić miejsca bawełnie. Nie pomaga- ją próby przedstawienia przed- siębiorstwa na nowe tory. W trakcie ostrej konkurencyjnej walki Kopisch umiera w 1847 r., zaś jego przedsiębiorstwo prze- chodzi w ręce braci Petersów. Zanim to jednak nastąpi na wi- downi pojawia się bawełniany potentat, Ludwik Geyers. (d.c.n.)

## W SERCU III RZESZY

Pod tym tytułem drukujemy na str. 4 opracowanie pamiętników Alberta Speera. Pamiętniki te są publikowane obecnie w czasopiśmie NRF, angielskich i francuskich. Zostały napisane w więzieniu Spandau, które Speer po 20 latach opuścił w 1966 r. Speer urodził się w 1905 r. Z wykształcenia architekt, od 1931 r. członek NSDAP, od 1942 r. był ministrem uzbrojenia. Współoskarżony za barbarzyńskie traktowanie i wyzysk robotników z krajów okupowanych, wywiezionych przymusowo do Niemiec — został w 1946 r. skazany przez Trybunał Norymberski. Otrzymał w 1934 roku nadzór nad budową Kancelarii Rzeszy zetknął się z Hitlerem, którego został z czasem osobistym przyjacielem. Jednak, gdy u progu klęski Hitler i Goebbels wezwali do niszczenia miast, fabryk i transportu, by nie wpadły w ręce alianatów, Speer przeciwstawił się rozkazom. Podobno jego autorytet uchronił kopalnie Francji i Belgii, kanały w Holandii, przedsiębiorstwa w Finlandii, na Węgrzech i in. W marcu 1945 r. przed wzięciem do Hitlera stwierdził, że wojna jest przegrana i jeśli naród niemiecki nie ma ulec za- gładzie, należy dla niego zachować pewne środki materialne. Po tym liście Hitler wręczył mu dymisję. Działając dalej, choć nieoficjalnie, Speer uzbudził dyktatorów przedsiębiorstw potajemnie w pistolety maszynowe, z rozkazem strzelania, gdyby galeiterzy chcieli zniszczyć fabryki. Speer przygotowywał również trucie Hitlera i jego współpracowników przez wpuszczenie gazu do podziemnego bunkra w Berlinie. Na procesie jako jedyny nie zrzucił całej winy na Hitlera.



Hitler i Speer w 1934 r.

Niedzielný Magazyn „Dziennika Łódzkiego“

PANORAMA



W „Widnokrągach” pod takim tytułem opublikowany został artykuł na temat działalności Stowarzyszenia Kapłańskiego Świętego Krzyża — Opus Dei, które stało się najpotężniejszą instytucją w Hiszpanii.

**C**złonkowie Opus Dei dokonali penetracji wszystkich niemal dziedzin życia w Hiszpanii. W zakonie tym znaleźć można takówkarzy, nauczycieli, producentów, architektów, lekarzy, generałów, inżynierów i ministrów. Ale oprócz tego dobrze znanego faktu, trudno jest uzyskać inne szczegóły, dotyczące tej organizacji. Z Annuario Pontificio, będącej rodzajem księgi adresowej kościoła rzymskokatolickiego wiadomo, że siedziba Opus Dei mieści się w wytwornej dzielnicy Rzymu — Parioli oraz że oficjalnym jej celem jest „szerzenie we wszystkich klasach świeckiego społeczeństwa, a zwłaszcza wśród intelektualistów, dążenia do ewangelicznej doskonałości na tym świecie”. Brak jednak wskazówek, co członkowie tego zakonu rzeczywiście robią w ramach obowiązków członkowskich. Ta szczególna dyskrekcja spowodowała, że Stowarzyszenie nazywa się zakonspirywanym ruchem religijnym, stawiającym sobie cele polityczne i gospodarcze w takim wymiarze, iż można uważać je za sprawującą faktyczną kontrolę nad Hiszpanią. Przywódcy Opus Dei zaprzeczają temu.

Stowarzyszenie działa jako ruch oświatowy i charytatywny w 60 krajach i kontroluje setki wyższych uczelni, instytucji i ośrodków kulturalnych wszelkiego rodzaju. W Hiszpanii liczy ono zapewne około 20 tys. członków; jego zasoby finansowe są podobno kolosalne.

W Barcelonie został utworzony przez Opus Dei Instytut Wyższych Studiów Zarządzania Przemysłowego (IESI), który stał się ośrodkiem kształcenia managerów, lecz tylko z wyboru wszechwładnej organizacji. Tym sposobem Opus Dei przeniknęło na wszystkie stanowiska kierownicze w hiszpańskiej gospodarce, a za pośrednictwem również podporządkowanego sobie INI — Narodowego Instytutu Przemysłu — „święta mafia” zapewniła sobie kontrolę najważniejszych gałęzi przemysłu.

**O**pus Dei zrodziło się przed 40 laty. Zrzeszało wtedy jedynie garstkę studentów w Madrycie. Jego założyciel, a obecnie prezes generalny zakonu Josemaria Escrivá de Balaguer był wówczas młodym prawnikiem z Saragossy, który otrzymał w r. 1925 święcenia kapłańskie. Około r. 1928 skupił on wokół siebie tuzin uczniów, którzy zobowiązali się do prowadzenia czysto duchowego życia na świecie ziemskim. W tym czasie ukazała się mała broszura pt. „El Camino” p. o. Escrivá, zawierająca wyliczone ruchy i stanowiska dążące do uświęcenia każdego członka Opus Dei, ważniejszy niż Biblia.

Ostatni okres wojny domowej miała ta grupa spędzić w stolicy nacjonalistów Burgos, a

wkrótce potem przeniosła się do Barcelony i właśnie tam zaczął się jej rozwój. W owej epoce, gdy Hiszpania przeżywała trudny okres powojenny, a cały świat pogrążony został w odmetach drugiej wojny światowej, Opus Dei miało wielką siłę atrakcyjną dla młodych katolików, wierzących, że tylko głębokie i szczerze odrodzenie moralne może stać się podstawą odrodzenia narodowego. Odmienne niż stara i staromodna, korporacyjna i ceremonialna reguła jezuitów, doktryna Opus Dei wymagała indywidualnego, ale całkowitego intelektualnego i duchowego oddania. Sukces tej organizacji polegał m. in. na tym, że odpowiadała ona określonym potrzebom, w określonym miejscu i w określonym czasie.

Łość członków rosła powoli. Sito było gęste, wymagano bo-

## V KOLUMNNA PANA BOGA

wiem wysokich kwalifikacji intelektualnych. Lecz praktyka ta rozluźniła się nieco, gdy w r. 1944 przyjęto trzech inżynierów, którzy byli pierwszymi „księżmi świeckimi”. Oficjalnie uznano nastąpiło w r. 1947, gdy papież Pius XII zgodził się na utworzenie szeregu instytutów świeckich w związku z szerzącym się „zagrożeniem komunistycznym”. Uławniły się wtedy zdumiewające wpływy Opus Dei w hiszpańskich kołach intelektualnych i naukowych, co było zaś najważniejsze — Stowarzyszenie dokonało słabiej infiltracji nowo powstałej „Consejo Superior de Investigaciones Cientificas” mającej nadzorować i rozwijać badania naukowe na użytek przemysłu.

Na lata pięćdziesiąte przypada niezwykła ekspansja Opus Dei, intelektualny i elitarny aspekt działalności nabrał ogromnego znaczenia, a członkowie Stowarzyszenia zaczęli się pojawiać w kulturach władzy. Ich hasło, że „jedynym katolicyzmem może stać się Kościół Hiszpanii” miało silną i atrakcyjną wymowę.

**W**ydaje się, że w r. 1954 powstała wewnętrzna struktura organizacji. Wprawdzie jej członkowie z uśmiechem temu zaprzeczają, lecz z pewnych przedteków, z wypowiedzi ekspulsowanych członków zakonu wynika coś wręcz przeciwnego. Jeżeli nawet Opus Dei nie jest kultem, to z pewnością

stanowi organizację rygorystycznie podzieloną na warstwy i ściśle zhierarchizowaną. Jedyną drogą awansu jest nominacja dokonana przez przełożonego, a objawy konformizmu, jakkolwiek niezależności, tendencji kompromisowych starożytność dostateczną podstawę do wykluczenia.

Do Stowarzyszenia nie można zwrócić się o przyjęcie. Organizacja sama wyszukuje sobie kandydatów na członków. Gdy osobnik taki przekroczy próg tych rewirów szybko musi zauważyć ścisły podział na kategorie. Na szczytach znajdują się Numerarii. Poswiecają się oni całkowicie sprawom Opus Dei, muszą mieć szczególnie wysokie kwalifikacje intelektualne, wymagany jest co najmniej doktorat, na początku składają przysięgę ubóstwa, czystości i posłuszeństwa. Następuje potem szereg lat studiów; minimum dwa lata filozofii i cztery lata teologii, po czym składa się druga przysięga. Numerarii mieszkają w specjalnych domach, niektórzy z nich otrzymują święcenia kapłańskie, inni pozostają „świeckimi księż-

mi” w obediencji, o każdym swym posunięciu, którego dokonał w ciągu tygodnia. Wtedy owi druzgoczą zakonu powie mu, kiedy i jak często zbliżać. Jest to rodzaj spowiedzi, która zawodowi psychologowie uważają za bardzo niebezpieczną grę, wytwarza ona bowiem u jednostek słabszych uczucie nienależności.

Watykan nie entuzjazmuje się zbyt wielką działalnością Opus Dei, a w szczególności księży świeckich, działających niezależnie od lokalnych biskupów i parafii. Papież Paweł VI nie był też zadowolony, gdy otrzymał szczegółowy raport z udziałem zakonu w niektórych przedsięwzięciach finansowych Hiszpanii, lecz charytatywna akcja Stowarzyszenia nieco złagodziła jego gniew. Faktem jest, iż Stowarzyszenie dysponuje ogromnymi sumami, do czego oczywiście nigdy się nie przyznaje, wiadomo jednak, że bogaci lekarze, adwokaci, przemysłowcy płacą znaczne kwoty do kasy zakonu. Pewien emigrant hiszpański, mieszkający teraz w Londynie, b. Supernumerariusz, z zawodu pielęgniarz, oświad-

mił wobec ubogich. A ta kombinacja intelektualnego elitaryzmu i bezwzględnej kapitalizmu stworzyła zakonowi złą reputację wśród mas hiszpańskich, której nie mogą zmienić ani prowadzone przezeń szkoły, ani ośrodki charytatywne.

Zmiany w rządzie dokonane w październiku 1969 r. stanowiły największy triumf Opus Dei. Spośród 19 ministrów usunęto 13. Odeszli najzagorzalsi przeciwnicy zakonu Jose Solis Ruis, Fraga Iribarne i Fernando Maria Castelli. Wśród nowych ludzi znajdowali się prawnicy, profesorowie ekonomii, inżynierowie, czołowa postać został minister planowania Laureano Lopez Rodo, który nie robi tajemnicy ze swego członkostwa w Opus Dei, a obok niego Gregorio Lopez Bravo, minister spraw zagranicznych i admirał Luis Carrero Blanco, typowany powszechnie na szefa państwa.

Pewnego dnia admirał Carrero Blanco stanął w obliczu kryzysu swojego małżeństwa i postanowił przeprowadzić rozwód. W tym celu poszukiwał pomocy profesora prawa cywilnego Amadeo Fuenmayora, dzięki które-

mu poznał także jego kolegę wybitnego również prawnika profesora Laureano Lopez Rodo. Obydwaj oni byli członkami Opus Dei i obydwaj postarali się o wyperwowanie admirałowi rozwodu. Małżeństwo Carrero Blanco zostało uratowane. A znaną z profesorem Rodo miała przynieść Hiszpanii nie lada jakie następstwa.

Zaproszony wkrótce przez admirała do bliskiej z nim współpracy, został w kilka lat później komisarzem Planu Rozwoju Hiszpanii i opracował jego podstawowe założenia. Tak wyglądała sytuacja w połowie roku 1970. Technokratę świecili triumfy, uważając — nie bez pewnej racji — że to oni właśnie poprawili sytuację ekonomiczną Hiszpanii, w wyniku czego skorumpowane dawniej galerie narodowego przemysłu stały się obecnie czołowymi sektorami gospodarki. Nikt nie może zaprzeczyć, że sytuacja szerokiej mas społecznej w ciągu ostatnich 10-lecia uległa wprawdzie poprawie. Ale właśnie w tym momencie technokraci popadli w kłopoty. Dwa gigantyczne skandale finansowe wstrząsnęły fundamentem, na którym zbudowali swoją potęgę.

**N**a początku maja 1970 r. afera Matesy znowu wyplętnęła na powierzchnię. Wydaje się, że sam Generalissimo polecił wyjaśnić sprawę do końca niezależnie od tego, czy miały na tym uleczyć jego młodzi i dyktami ministrowie. Tak się też stało. Angel Cuevas, podsekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu postawiony został w stan oskarżenia przez Sąd Najwyższy pod zarzutem „kryminalnego zaniedbania”. Był to pierwszy krok. Według konstytucji generała Franco, jedyną plenarną sesją Sądu Najwyższego, zwolniona za zrodą Corterów, ma prawo prowadzić dochodzenia przeciwko ministrom i byłym ministrom i sądzić ich. Był to pierwszy wypadek przekazania takiej sprawy Sądowi Najwyższemu.

Ku zaskoczeniu wielu ludzi, rząd zezwolił na początku lata 1970 r. na podjęcie przez sesję plenarną wstępnych dochodzeń, a mianowicie na przesłuchanie świadków przez preza Sąd Najwyższego. Od tego czasu milczenie sądu było niemal ogólniejsze; zezwolono jedynie na poinformowanie opinii publicznej o niektórych sporach na tematy konstytucyjne. Jeżeli dojdzie do procesu, trudno przewidzieć, jaki może być inny wynik, niż zdyskredytowanie reżimu i naradzenie na poważny wstrząs nie tylko całego rządu, lecz także całej grupy technokratycznej.

Op. R. T.

## ...bo żubry niektóre są bardzo ponure ...

**Z**JEDNEJ strony rozjuszony żubr z oczami nabiegłymi krwią, gniewnie grzebiący raciami. Nerwowo potrząsa głową, jakby ostrzegając przed swą ogromną siłą — łamie co chwila drzewa grubości ramienia jak zapalki. Z drugiej strony człowiek z karabinem. Wystrzelony pocisk wbił się w grubą, dwucentymetrową skórę 800-kilogramowego zwierzęcia. Trafiony żubr jednak nie pada, lecz dostaje istnego napadu furii...

Nie, to bynajmniej nie opis ostatniego, historycznego polowania na żubra, które odbyło się w 1913 r. w Puszczy Białowieskiej. Wtedy padły dwie sztuki zastrzelone przez panującego księcia Monaco i na tym urwała się epoka polowań na króla puszczy. Strzał, o którym mowa, padł z karabinu Paxarinsa, a pocisk zawierał... środek usypiający. Nieuleczalnie choremu zwierzęciu miał on przynieść w konsekwencji sen wieczny. Nie wiadomo jednak, czy dawka preparatu była za mała, czy też nie nadawał się on dla żubrzo organizmu, dość, że zwierzę zamiast usnąć, dostało szoku. Nie było wyjścia, trzeba było żubra odstrzelić. Honoru tego dostąpił wicedyrektor Białowieskiego Parku Narodowego mgr inż. A. Kawecki. Stało się to za ledwie przed kilku tygodniami. Zastrzelony żubr przekazany został do stolicy i przeznaczony do badań naukowych.

Drugi białowieski żubr, który niedawno zakończył swój żywot (żubry żyją do 30 lat),

miał jeszcze większego pecha — wpadł pod pociąg. Tym razem białowieżanom zdarzyła się niecodzienna okazja posmakowania żubrzo mięsa. Jak nam mówiono, jest ono wspaniałe. Kto wie, może właśnie skóra tego zwierzęcia zdobi obecnie podłogę hallu hotelu „Iwa” w Białowieży.

Przyjemnie usiąść sobie na miękkim futrze i pomarzyć o czasach, kiedy Białowieża była najulubieńszym miejscem pasjonujących łowców, wymagających od myśliwych odwagi, siły, zręczności i przytomności umysłu. Bo choć żubr to zwierzę ogromne — jego waga dochodzi do 1000 kg — to jednocześnie jest on niezwykle zwinny i szybki. Potrafi np. przesadzić 2-metrowy płot, a pędzić (wprawdzie na małych odcińkach) z szybkością do 50 km na godzinę. Jedyną szansę ucieczki przed mieszkańcem puszczy na wolności (jest ich w Białowieży prawie 200) daje człowiekowi schronienie się na gruby pień drzewa.

**M**OZNA sobie wyobrazić, ile emocji dostarczało niegdyś człowiekowi polowanie na żubra z oszczepem. Zwierzę to zostało zresztą stosunkowo wcześniej zastrzeżone dla królewskich polowań. Polowali więc na żubry Bolesław Krzywousty, Władysław Łokietek, Władysław Jagiello. Wielkimi myśliwymi byli Kazimierz Jagiellończyk, Zygmunt Stary, Stefan Batory, Jan Kazimierz. O łowach Augusta III w Puszczy Białowieskiej świadczy obelisk, który stoi w Białowieży nad Narawką, w Parku Pałacowym. Podobno królowa zabiła wtedy własnoręcznie 20 żubrów, a w przerwach polowania... czytała książkę. Rzekomo nie chybiła ani razu, a i król strzelał ponoć bez pudła. Na polowaniu za Stanisława Augusta w 1774 r. padło aż 30 żubrów, a za cara Aleksandra II przed 110 laty zastrzelono 28 sztuk. Na pamiątkę ówczesnego polowania przy osadzie łowczego (na połowie drogi między Białowieżą a Hajnowką) stanął pomnik. Po różnych kolejach losu posąg żubra zdobi teraz naszą Spalę.

Historia głosi, że 21 lutego 1919 r. padł z ręki dawnego stróża stada ostatni żubr Puszczy Białowieskiej. Istny cud sprawił, że dziś Polska jest potentatem światowym w tej dziedzinie. Wszystkie żubry rasy niniejszej żyjące obecnie na kuli ziemskiej, pochodzą z naszego kraju. W Polsce żyje ich tyle, ile w pozostałych krajach. I chociaż w I wojnie

światowej nie było u nas ani jednego żubra, zwierzę to stało się obecnie jednym z naszych najoryginalniejszych skarbów przyrody. Po II wojnie światowej na świecie ocalało 95 sztuk, w tym 44 u nas. Choć obecnie stan żubrów czystej krwi przekroczył liczbę 800, zwierzę to figuruje wciąż jeszcze w Czerwonej Księdze na liście gatunków ginących. Będzie stamtąd wykreślone wtedy, gdy Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody doliczy się ich 2 tys....

Żubry żyją także w innych ośrodkach hodowlanych naszego kraju m. in. w Smardzewicach w woj. łódzkiej. Ale tylko w Białowieży i Puszczyne są to zwierzęta rasy niżej, podczas gdy pozostałe mają domieszkę krwi kaukaskiej. Razem w Polsce jest obecnie 320 żubrów, z czego 215 żyje na wolności. 120 polskich okazów trafiło już do 16 krajów. Do Związku Radzieckiego wędrują po prostu na piechotę, przechodząc bez paszportu granicę i wracając kiedy chcą. Aby nie dopuścić do mezaliansu na terenie Puszczy



Białowieskiej, której znaczna część znajduje się po stronie naszych sąsiadów, przekazano do białoruskiego ośrodka hodowlanego 36 naszych żubrów. Natomiast swego rodzaju mezalians popelnili na żądanie naszych naukowców żubrzo, która biorąc sobie za meza buhaja, urodziła cielak, dziwnego mieszańca. Krzyżówka ta stała się rewelacją w świecie, gdyż zdarzyła się po raz pierwszy.

**W**BIAŁOWIEŻY w tutejszym Zakładzie Badania Ssaków PAN znajduje się kartoteka wszystkich żubrów na świecie. Nie mieliśmy, niestety, okazji do niej zajrzeć, ale dowiedzieliśmy się, że zwierzęta urodzone w rezerwach i ogrodach zoologicznych otrzymują kolejny numer i nazwę w myśl przyjętej zasady odróżniającej pierwszą sylabą poszczególny ośrodek hodowlany. Żubry białowieskie otrzymują np. imiona rozpoczynające się na sylabę „Po” np. Poświata, Ponętna, Pomruk.

Przed 20 laty po raz pierwszy dwa małe żubry Pomruk i Popas wypuszczone zostały z rezerwy na wolny pobyt w puszczy. Stado to liczy obecnie blisko 200 sztuk. Człowiek czuwa jednak na nimi. Zimą organizuje im stołówki w paśnikach, pełne siana. Z początkiem lata przychodzą na świat młode — niemal z reguły w pojedynkę. Choć w Polsce po wojnie urodziło się 300 cieląt, nie było wśród nich ani jednej pary bliźniąt. Niebezpiecznie spotkać żubrzo z cielęciem. Zdenerwowana może rzucić się na człowieka. Inne spotkanie z żubrem oko w oko nie jest niebezpieczne i mieszkańcy Białowieży zachęcają je raczej do szczęśliwych trafów. Nam się to, niestety, nie zdarzyło, choć jadąc sankami widzieliśmy tuż obok na śniegu świeże ślady żubrzych racic. Kto wie jednak, czy niedługo nie będziemy mieli okazji oglądać bydlę „żubropodobnego”. Nasi naukowcy pracując nad krzyżówką żubra z bydem domowym stwierdzili, że potomstwo żubrzo zrodzone przez krowy, otwiera perspektywę wykorzystania tej krzyżówki w hodowli bydła przeznaczanego na mięso. Wprawdzie Brzechwa napisał:

„Nie radzę nikomu trzymać żubra w domu Bo żubry niektóre są bardzo ponure”, ale może mieszańce będą odznaczały się lepszym humorem.

WACŁAWA KASPRZAK  
Foto: L. Olejniczak



**PROSIMY NASZYCH CZYTELNIKÓW O TRAKTOWANIE HOROSKOPU „PANORAMY DE” Z LEKKIM PRZYMRUŻENIEM OKA. NIEKIEDY JEDNAK COŚ Z NIEGO MOŻE SIĘ SPRAWDZIĆ.**

**BARAN (21.III.—18.IV.).** Niepotrzebnie się gryziesz. Przecież są to drobne kłopoty. Materiałnie — dość dobrze. Zawodowo — nieźle.

**BYK (19.IV.—20.V.).** Radość i satysfakcja osobista, choć wiele osób bardzo ci zazdrości sukcesu. Może to za mocno powiedziane — zazdroszą ci odrobiny szczęścia.

**BLIŹNIĘTA (21.V.—20.VI.).** Dobrze perspektywy. Musisz jednak jak najszybciej uregulować bądź wyjaśnić kilka spraw.

**RAK (21.VI.—22.VII.).** Tydzień spokojny i pomyślny. Traktuj serio swoje zobowiązania i zapewnienia. Pamiętaj o swej najbliższej osobie, poświęć jej więcej czasu.

**LEW (23.VII.—22.VIII.).** Nie unikaj podejmowania ważnych decyzji. Zainteresuj się bardziej swoimi obowiązkami zawodowymi. Więcej pracuj nad sobą, bo inaczej możesz wiele przegrać.

**PANNA (23.VIII.—22.IX.).** Twoje sprawy prywatne i rodzinne ułożą się bardzo korzystnie. Nie nadstawiaj ucha tam gdzie plotkują.

**WAGA (23.IX.—22.X.).** Ważne problemy rozwiązują w piątek i sobotę. Więcej się konsultuj z najbliższymi osobami. W pracy postępuj tak jak do tej pory. Sukcesy murowany.

**SKORPION (23.X.—22.XI.).** Skoki nastrojów i humoru. Nie trać czasu na sprawy drugorzędne i kłótnie. Skoda nerwów, a wyniki słabe. Wyjazd około piątku.

**STRZELEC (23.XI.—21.XII.).** W piątek lub niedzielę poznasz osobę, od której wiele może zależeć w twoim życiu. Nie przepag szansy. Może to ostatnia. Wykaż więcej inicjatywy.

**KOZIOROZEC (22.XII.—20.I.).** Tydzień bardzo dobry przede wszystkim na podróże. W pracy sytuacja też niezła. Ale to nie znaczy, że masz na swoje barki brać zbyt wiele. Uważaj na portfel, bo niedługo czeka cię duży wydatek.

**WODNIK (21.I.—18.II.).** Doskonała atmosfera, wiele przyczyn abyś myślał z optymizmem o najbliższej przyszłości. Dopytaj nowej gotówki i nadejdzie ważny list.

**RYBY (19.II.—20.III.).** Jeżeli będziesz miał jakieś drobne kłopoty, nie okazuj tego na zewnątrz. Sprawisz tylko pewnym osobom satysfakcję. Ktoś oczekuje od ciebie listu i ważnych informacji. Nawet mimo wielu trudności, które będziesz musiał pokonać, bądź i ojalby wobec osób zachowujących się podobnie wobec ciebie. Oplaci ci się to. W 100 proc.

**L**ekarze chorób kobiecych należą do ludzi, którzy nie dziwią się podobno niczemu. A jednak dr J. V. Malcolm Copleson z Sydney zaskoczył swoim sprawozdaniem kolegów, zgromadzonych na kongresie ginekologów w Nowym Jorku. Polemizując z teoriami głoszącymi, że rak powodowany jest przez czynniki zewnętrzne, przedostające się do organizmu, dr Copleson przedłożył wyniki swoich badań, na podstawie których sformułował hipotezę, że występująca u kobiet najczęściej forma raka, tj. rak szyjki macicy, wywoływany jest przez „zabłakane” tu męskie plemniki.

Określając nowotwór rakowy jako swego rodzaju „biologiczny wypadek drogowy”, wyjaśnił on, że plemniki, które nie osiągają zespolecia z jajem, wędrują często wzdłuż ścian

## ORYGINALNA HIPOTEZA MEDYCZNA

ki przedniej części macicy, gdzie może się zdarzyć, że plemnik przeniknie do jednej ze zwykłych komórek tkanki szyjki macicznej. Rezultatem jest degeneracja tej komórki, powodująca w następstwie jej późniejszy rakowaty rozrost. Tego rodzaju przypadkowe „zderzenia” komórki szyjki macicznej i plemnika są najczęstsze u kobiet w wieku do 20 lat. Toteż obserwacje dr Coplesona wskazują, że nowotwór szyjki macicy zagraża przede wszystkim kobietom wcześniej wstępującym w życie płciowe, natomiast kobiety, które go w ogóle nie rozpoczęły, mają być — zgodnie z jego teorią — całkowicie wolne od niebezpieczeństwa tej formy raka.

Hipoteza dr Coplesona została sceptycznie przyjęta przez świat lekarski. Mimo to jednak trzeba obiektywnie przyznać, że zorganizowane po jego referacie przez Instytut Badania Raka w USA analizy statystyczne zdają się być zgodne z jego wnioskami. Rak szyjki macicy występuje stosunkowo rzadko u kobiet rozpoczynających życie płciowe po osiągnięciu pełnej dojrzałości — i tylko w zupełnie wyjątkowych przypadkach zdarza się u pacjentek, które zachowały autentyczne panieństwo.

Nie od rzeczy będzie też dodać, że ta zaskakująca hipoteza nie pozostaje w sprzeczności z naszym obecnym stanem wiedzy (czy może — niewiedzy) o przyczynach chorób nowotworowych. Mimo znacznych osiągnięć medycyny w zakresie diagnozy i terapii raka, o jego istocie wiemy dziś na pewno tylko tyle, że jest on swego rodzaju „zdrząca organizm”. Komórki, które dotychczas rozmnażały się i rosły zgodnie z ich przeznaczeniem i potrzebami organizmu, zmieniają swe właściwości, zaczynają się dzielić i rozrastać bez uwzględniania tych potrzeb, naciskają na przyległe prawidłowe tkanki, a wiele z nich wędruje do innych części ciała i tworzy przerzuty. Tak „działa” rak, ale na pytanie, jak powstaje, wciąż jeszcze nie potrafimy dać w pełni uzasadnionej odpowiedzi. Znamy wprawdzie szereg zewnętrznych substancji rakotwórczych, niemniej jednak wyjaśnienie mechanizmu przemiany komórki prawidłowej w nieprawidłową, czyli zrakowacającą, i jej dalszego nowotworowego rozwoju pozostaje wciąż jeszcze sprawą przyszłości.

Nie można więc wykluczać możliwości, że obserwacje dr Coplesona staną się przyczynkiem na drodze do rozwiązania tego decydującego dla rozwoju onkologii pytania.

A. KOBAR

# Komuny małżeńskie

Czy tradycyjna rodzina amerykańska przeżywa kryzys? Jaką rolę społeczną pełni ona we współczesnym społeczeństwie amerykańskim? Ankieta tygodnika „Time” wskazuje na przyczyny, które „degenerują” życie rodzinne nie tylko w Stanach Zjednoczonych.

Na cztery zawarte małżeństwa przypada jeden rozwód, 500 tys. dzieci ucieka rocznie z domów rodzicielskich w Stanach Zjednoczonych, tempo urodzin wyraźnie spadło w okresie ostatnich kilkudziesięciu lat: o ile w 1910 r. na tysiąc Amerykanów przypadało 30,1 nowo narodzonych, o tyle w 1969 r. wskaźnik ten spadł do 17,7. Oto niektóre z podstawowych zjawisk, świadczące o kryzysie, w jakim znajduje się rodzina amerykańska. Jak zawsze w takich sytuacjach opinie na temat przyczyn są podzielone. Nie brak Amerykanów, którzy uważają, że rodzina nadal jest dla nich ideałem szczęścia, spokoju, bezpieczeństwa. Z drugiej jednak strony coraz częściej słychać głosy, wskazujące na potrzebę modernizacji modelu rodziny tak, aby zdolna ona była pełnić nadal funkcję „spoiwa” społecznego.

### KOBIETA A RODZINA

Amerykański socjolog prof. Andrew Hacker z Uniwersytetu Cornell uważa, że główną przyczyną kryzysu rodziny tkwi w nowej roli społecznej kobiet. Jeszcze stosunkowo niedawno dla młodego człowieka wstępującego w związek małżeński żona była koniecznym uzupełnieniem jego pozycji społecznej. Tak też powszechnie pojmowano pozycję kobiety w społeczeństwie — bądź płodną i dbaj o męża, bowiem do niego całkowicie należysz.

Dzisiaj jednak pozycja kobiety jest zasadniczo odmienna. Wraz z jej wejściem w aktywne życie zawodowe, wraz z pojawieniem się środków antykoncepcyjnych, zyskała ona niezależność ekonomiczną i w pewnym stopniu biologiczną. Stała się autonomiczną i niezależną jednostką społeczną.

Młodzi Amerykanie dostrzegają tę prawdę. Stąd też bierze początek szereg nowych zjawisk społecznych, w tym m. in. wzrastająca liczba młodych, niezamężnych matek, które niejako programowo nie przewidują ślubnych ojców dla swych dzieci; wzrastająca liczba młodych Amerykanek adoptuje też dzieci i to przede wszystkim dzieci opóźnione w rozwoju, zaniedbane.

Adopcje. Niektórzy publicyści amerykańscy uważają, że zjawisko to świadczy o dojrzałości społecznej kobiet amerykańskich, które w ten sposób manifestują czynem swoją walkę z jednym — według opinii naukowej — z najgroźniejszych niebezpieczeństw współczesnego świata — eksplozją demograficzną. „Wychowujmy te dzieci, które już żyją i nie ródźmy nowych” — twierdzą te Amerykanki.

### POLIGAMIA W WYDANIU AMERYKAŃSKIM

Zwolennicy małżeństwa bronią się, aczkolwiek metodami zaskakującymi. Dla przykładu: cytowany już „Time” informuje, że w Kalifornii żyją w szczęściu mąż i jego dwie żony. Człowiek ten, oceanograf z zawodu, w cztery lata po małżeństwie poznał inną kobietę, także oceanografa, z którą zawarł podobny związek. Ceremonia „ślubna” odbyła się w towarzystwie przyjaciół i obu pań, ubranych w jednakowe, białe suknie. Ten typ nowych związków (komuny) upowszechnia się w USA niezwykle szybko. Pięć lat temu było ich ok. setki. Obecnie ok. 3 tys., z czego 1/3 tej liczby żyje w komunach wiejskich w zachodnich stanach USA: Kalifornii, Oregonie, Nowym Meksyku. Modele tych komun nie są bynajmniej jednolite, lecz ich członkowie żyją najczęściej w „trwałych i regu-

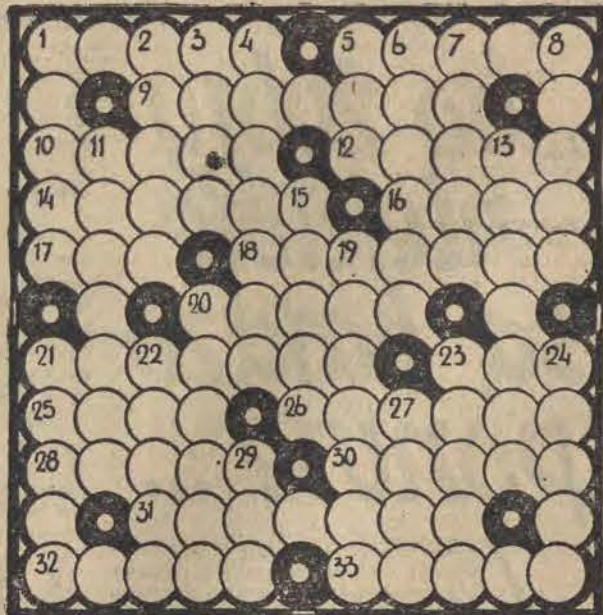
larnych związkach”. Jeden z socjologów amerykańskich, który analizował obyczaje setki tego rodzaju komun stwierdza, że zrodzone w tych „stadiach” dzieci są szczęśliwe i zrównoważone psychicznie. Jedynym słabym punktem tego nowego modelu jest fakt, że komuny nie oferują nic w sensie obyczajowym, kulturowym, światopoglądowym.

### JAKA PRZYSZŁOŚĆ?

Wiele młodych par, nie zakładając prawdziwych komun, wynajmuje wspólne mieszkania. Wszyscy oni tradycyjnie strzegą intymności własnego życia, dzieląc jednak między siebie obowiązki, w tym oplatę komornego, pilnowanie dzieci itp. W Los Angeles np. jedna z tego typu komun, składająca się z 6 par małżeńskich reprezentujących wolne zawody, zajmuje wspólnie duże mieszkanie. Każda z par ma obowiązek dopilnowania wspólnego gospodarstwa w czasie jednego tygodnia. Dzięki temu pozostali mają znacznie więcej czasu, niż gdyby mieszkali osobno, nie mówiąc już o tym, jak wiele czasu mają ich dzieci.

Prof. Margaret Mead, znana amerykańska socjolog i antropolog wyraża opinię, iż w przyszłości powinno się ukształtować małżeństwo „dwustadialne”. W pierwszym stadium młoda para doświadczałaby „rozkoszy życia” w komunach, bez żadnych krepujących zobowiązań na przyszłość. W drugim stadium, po jak gdyby ogniowej próbie, para taka mogłaby zakładać rodzinę. Według amerykańskiego teologa Sama Keena przyszły model małżeństwa będzie czymś bardzo podobnym do rodziny z wozu cygańskiego: dom będzie pełnił rolę jak gdyby kotwicy, skupiającej wszystkich jej członków, nie skrepowanych jednak i wolnych.

## KRZYŻÓWKA (PREMIOWANA KSIĄŻKĄ)



**POZIOMO:** 1. Ogłosz deszczu. 5. Dawny harcerz. 9. Napój z piosenki „Gorsko mi”. 10. Pierwotek z rodziny chlorowców. 13. Odytka do tresowanego psa. 14. Pośredniczy przy kupnie i sprzedaży. 16. Nieprzemijemy wół. 17. Po połowie wg recepty. 18. Dostarczenie do punktu skupu. 20. Miasto nad Dnieprem. 21. Uroczysty utwor muzyczny. 23. Jeszcze raz. 25. Kwaśna przyprawa. 26. Nietypowa mównica. 28. Choroba końska. 30. Narząd. 31. Jedno z 7 wzgórz w Rzymie. 32. Dawny nasz plemię. 33. Roślina na liny i maty.

**PIONOWO:** 1. Do wywabienia. 2. Leży przy ujściu Słupi. 3. Etoła. 4. Podium dla profesora. 5. Słynny kurort belgijski. 6. Rodzaj wierzchniego okrycia. 7. Antonim katody. 8. Czeska „Warszawa”. 11. Okonliksztatna ryba. 13. Teren bez wznieść. 15. Poprzedniczka TASS. 19. Ogniotrwał materiał. 20. Kanadyjska metropolia. 21. Ogólny wydatek na coś. 22. Kraj w Himalajach. 23. Imię żeńskie. 24. Jazda saniami. 27. 2-masztowy żaglowiec. 29. Smar okrętowy. (CIS.)

Rozwiązania nadsyłać należy pod adresem „DL” w terminie 7-dniowym z dopiskiem na kopertach (kartkach) „krzyżówka z dnia 28. II”.

### NAGRODY

Za rozwiązanie zadań z dn. 7 i 14. II. br. wylosowali: Czesław Saulski, Gdańsk 6, ul. Czarnieckiego 3/5, Tadeusz Wróblewski, Łódź, ul. dr J. Kolińskiego 17, Joanna Szal, Łódź, Al. Politechniki 5 II DS, Wacław Krysiak, Łódź, ul. Rogozińskiego 2/4, Jan Kukian, Radomsko, ul. Reymonta 30/7, Maria Sulecka, Łódź, ul. Stoka 9/11, Wojciech Wierczkowski, Łęczyca, ul. Konopnickiej 15/21, Maria Michalak, Łódź, ul. Stare Złotno 61a, Jan Podgręski, Łódź, ul. Lumumby 3/5 III DS, Władysław Fryt, Łódź, ul. Rzgowska 99/5.



## Radziecka piosenka i muzyka estradowa 2)

Ubiegłej niedzieli omówiłem na łamach niniejszej rubryki dwa kierunki rozwoju radzieckiej twórczości piosenki. Kierunki te nazwałem umownie: 1. klasyczny, 2. współczesny, oparty jednak częściowo na tradycyjnym warsztacie wokalnemu. Dzisiaj natomiast chciałbym, w generalnym ujęciu, scharakteryzować ostatni element rozwoju — nowoczesny — sięgający do źródeł młodzieżowej piosenki i muzyki rozrywkowej.

Telewizja i radio nadają w eter dużo dobrej muzyki beatowej, aktywnie propagując twórczość młodych radzieckich kompozytorów, prezentując „nowe twarze” młodzieżowej muzyki estradowej. Organizowane są również radiowo-telewizyjne cykle audycji popularyzujących wartościowe wzory światowej pop-musie. Zwalaszcza program radiostacji Junost („Młodość”), odpowiednik naszego „Popołudnia z młodzieścią”, zawiera wiele ciekawych propozycji ze światowej dyskoteki. Ray Charles, Nina Simon, Aretha Franklin, Mireille Mathieu to gwiazdy lutowych spotkań z radiostacją „Młodość”.

Najbardziej chyba popularnym zespołem młodzieżowym są PAJUSZCZNE GITARY (Splewające Gitary). Mimo współczesnej formy aranżacyjnej, wykonawczej i nowoczesnego instrumentalizmu — grają komunikatywną muzykę, specjalizując się w beatowych trawestacjach tradycyjnego materiału muzyczno-wokalnego (Wieczór na dziedzi, Pleśń o taczance itd.).

W ostatnim czasie do czołówki grup młodzieżowych dołączył bardzo interesujący białoruski zespół beatowy PIESNIARZE, który w ubiegłym roku zdobył drugie miejsce w Wszechzwiązkowym Konkursie Artystów Estrady. Głównymi ośrodkami radzieckiego beatu są Moskwa i Leningrad. To właśnie w Leningradzie powstał znakomity zespół muzyczno-wokalny WIESIOLYJE REBIATA (Wesoeli Chłopcy), nawiązujący do tradycji orkiestry i solistów L. Utiosowa. Orkiestra Utiosowa prezentowała parodystyczne, pełne humoru produkcje muzyczne, które przyczyniły się w dużym stopniu do światowej popularności przedwojennej radzieckiej komedii filmowej „Świat się śmieje”. Styl wykonawczy Wesołych Chłopców i ich specyficzny humor muzyczno-estradowy można przez analogię porównać z artystycznym profilem stylizowanym polskiego zespołu Thail Tropicalne Granda Banda.

W ośrodkach studenckich pojawiło się wiele zespołów wykonujących nowoczesną pop-musie, under-ground i inne formotwórcze style muzyki współczesnej. Działają ponad 160.000 amatorskich grup specjalizujących się w młodzieżowej muzyce rytmicznej. Dużą popularnością cieszą się w ZSRR nasi beatmeni, głównie: NO TO CO, Czerwone Gitary, Trubadury, Maryla Rodowicz itd.

Muzyka beatowa przechodzi ostatnio w Kraju Rad wyraż-

nie zauważalną ewolucję. Ale czy ewolucja musi się równać postępowi? Na to pytanie starać się odpowiedzieć, w nawiązaniu do konkretnych stylów muzycznych, radzieckiej muzyki współczesnej. I choć nowoczesna muzyka rytmiczna przewyższała całkowicie pod względem pozycji, jaką dotąd zajmowała w ZSRR, to jej wewnętrzne sprzeczności zezwoliły mi na stwierdzenie, iż jej ciężar gatunkowy można by (podobnie jak i u nas) zmierzyć niekiedy na aptekarskiej wadze.

### UWAGA! MUZYCY-AMATORZY

5 marca br. upływa termin zgłoszeń do V Festiwalu Muzyki Estradowej (dawna nazwa: Festiwal Młodzieżowej Muzyki Rytmicznej). W festiwalu mogą brać udział amatorskie zespoły beatowe, jazzowe, rozrywkowe, solistów-instrumentalistów, grupy wokalne oraz piosenkarze. Kilkudniowe eliminacje odbędą się w marcu, półfinały w kwietniu, natomiast galowy koncert finałowy i koncert laureatów zorganizowany zostanie 23 maja br. w sali Filharmonii Łódzkiej w ramach Łódzkiej Wiosny Artystycznej. Informacji udziela biuro organizacyjne festiwalu przy Stowarzyszeniu Współczesnej Muzyki Rytmicznej, Łódź, ul. Wólczańska 121/123, tel. 612-21, 677-24. ANDRZEJ JOZWIAK



Walentin Baglajenko

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**Dr ZIOMKOWSKI** skórn. weneryczne 16-19, Piotrkowska 59, prócz sobót

**PLAC** Łódź-Sikawa 1.400 m kw. sprzedam. Tel. 644-46 5894 g

**DOMEK** jednorodzinny murowany w Rudzie sprzedam. Tel. 464-48

**DOMEK** z ogrodem na przedmieściu Łodzi sprzedam. Tel. 470-16

**2 MORGI** ziemi wraz z domkiem w Łodzi, ul. Ekonomiczna 11 sprzedam. Edward Ziemiński 5873 g

**DZIAŁKI** letniskowe, zalesione w Grotnikach Ustroniu, sprzedam. Władomść tel. 430-42, godz. 19-21 5652 g

**MAŁY** domek i pół placu 330 m sprzedam. Cena 40 tys. zł. Zaliwski-Go 3 - Białuty, godz. 16-18 5832 g

**PLAC** pod budowę w Zgierzu przy ul. Bazylińskiej - sprzedam. Władomść: Zgierz, Łęczycycka 61 5820 g

**DZIAŁKĘ** powyżej 1.000 m kw. z prawem uodowy (dogodna komunikacja) w Łodzi lub okolicy kupię. Oferty „5772” Prasa, Piotrkowska 96

**DZIAŁKI** budowlane 700 m kw. sprzedam. Bedon, Brzezińska 51 5696 g

**DOMEK** własnościowy kupię. Oferty „5692” Prasa, Piotrkowska 96

**ORGANY** elektroniczne sprzedam. Tel. 635-21

**SPRZEDAM** niedrogo film - drukarnię, szablony, klisze. - Oferty „6236” Prasa, Piotrkowska 96

**PIANINO**, telewizor Wawel-2, zestaw segmentów i biały kozuch pułgarski tanio sprzedam. Piotrkowska 33 m. 35

**DRZWI** pokojowe rozsuwane z prowadnicą na tożyskach kulkowych (szkło kryształowe) - sprzedam. Hufcowa 11a, Retkinia 5091 g

**PSA** nowofundanta - wodolaza, medaliste sprzedam. Telefon 433-63, wieczorem 5923 g

**200 DRZEW** owocowych ogrodzonych siatką dzierżawie. Rogowska 21. tel. 526-90 5042 g

**AIREDALE** - terrier - sukę sprzedam. Zachodnia 10-64 5009 g

**MASZYNĘ** raszlową i snowadło wezmę w dzierżawę. Oferty z podaniem warunków „5012” Prasa, Piotrkowska 96

**MASZYNĘ** raszlową do wyrobu firanek kupię. Władomść Zygmunt Cozaś, Kalisz, Parkowa 8.

**PIANINO** „Legnica” - sprzedam. Cena 10.000. Oferty „5880” Prasa, Piotrkowska 96

**SZAFĘ** kombinowaną, teży inne meble sprzedam. Tel. 233-91

**ZEGAREK** nowoczesny złoty, nowy „Schaffhausen” kupię. Oferty „5894” Prasa, Piotrkowska 96

**WOZEK** inwalidzki 1-kolowy sprzedam. Łódź Buczyńska 4a m. 2

**MAGNETOFON** tranzystorowy, czterociętkowy „Telefunken” sprzedam. Tel. 506-80, po 16

**DZICZKI** róż - róż szlachetne, sadzonki chryzantem wielokwiatowych sprzedam. Łódź, Smutna 9 (Doły) 5896 g

**WOZEK** głęboki z wkładką spacerową granatowy sprzedam. Tel. 202-82

**ŁYZKI** stołowe srebrne - 6 szt. sprzedam. Jasnacza 23-48, prawa oficyna. 2 wejście, II p., godz. 17-19 5907 g

**FUTRO** fokowe nowocześnie sprzedam. Brzezińska 10 m. 4 5921 g

**PALME** feniks, dużą - sprzedam. Wróblewskiego 59a-54, po 16

**GITARĘ** basową, klarinet B sprzedam. Zapędowski (Teofilów) ul. Grabieniec 11 B, blok 264, m. 63

**KOMPLET** mebli pokojowych sprzedam. Zabieniec, Umiejowska 4a, m. 43, blok 27 (przystanek Pułaskiego)

**PIANINO** „Feurich”, stan idealny pilnie sprzedam. Tel. 394-67

**SPRZEDAM** 3.000 krzaków róż. Atrakcyjne odmiany - 10 zł sztuka. Tel. 516-02 5693 g

**BLOK** do „Octavij” kupa. Wiadomość Edward Maślanka, Praska 1 m. 11 6039 g

**CZĘŚCI** nawet używane do samochodu „Standard 3” kupię. Oferty „6057” Prasa, Piotrkowska 96

**KAROSERIE** „Sireny 104” lekko uszkodzona sprzedam. Tel. 448-07

**ORYGINALNY** komplet do silnika „Fiata 600 D” oraz „Zastawy” łącznie z gilmami sprzedam. Oferty „5945” Prasa, Piotrkowska 96

**CZĘŚCI** do samochodu „Volkswagen KDF” oraz stator do „P 70” sprzedam. Tel. 270-26, po 18

**CZĘŚCI** do samochodu „Iifa Framo” (Barkas) - kupię. Oferty „5750” Prasa, Piotrkowska 96

**„FIATA 125 P”** przebieg 20 tys. km sprzedam. Pabianice, tel. 29-98

**„ZASTAWĘ”** sprzedam. Łódź-Julianów, Jaskrowa 21. tel. 554-95 4993 g

**„WARSZAWĘ Comb”** - sprzedam. Pabianice. Lutomińska 10 6026 g

**„SKODE 1000 MB”** rok prod. 1967 - stan idealny sprzedam. Tel. 203-29

**„SKODE 1000 MB”** oraz „Skode 100 S” sprzedam. 530-79, po 16

**SAMOCHOÓD** „Ford” górnozaworowy sprzedam. Zieliński, Podmiejska 15a-19 (od Lecznicy)

**„TRABANTA 601”** - 1967 r. sprzedam. Tel. 586-59 godz. 14-17 6050 g

**„SYRENE”** sprzedam. - Odbiór w „Motozbycie”. Tel. 638-04

**„ZASTAWĘ”** rok prod. 1963, przebieg 48 tys. km - stan bardzo dobry - sprzedam. Oglądać: Kilińskiego 217, godz. 16-18 (garaże) 6066 g

**„RENAULT 10”** sprzedam. 671-49 6027 g

**SAMOCHOÓD** osobowy „Tatra 603” pilnie sprzedam. Lakiery czarny, polony, niemiecki. Władomść Piotrak, Zd. Wola, Dolna 35 6030 g

**„SYRENE 104”** wylowana w PKO sprzedam. Odbiór w „Motozbycie”. Oferty „5651” Prasa, Piotrkowska 96

**„SKODE 1000 MB”** rok prod. 1966, przebieg 37 tys. km sprzedam. Tel. 517-10, godz. 18-20 5890 g

**„WARSZAWĘ 204”** prod. 1965 sprzedam lub zamienię na „Trabantę Comb”. Oferty „5963” Prasa, Piotrkowska 96

**POMOC** domowa dochodząca potrzebna. Tel. 521-64 5906 g

**POMOC** do 2-letniego dziecka potrzebna. Inowrocławska 15 m. 19 bl. 25 5910 g

**SAMOCHOÓD** „Morris-Cooper” sprzedam. Telefon 522-03 5903 g

**„WARTBURGA”** model 353 - sprzedam. Oglądać: Hortensji 6 (Julianów) 5809 g

**„SKODE MB”** 1966 r. - sprzedam lub zamienię na „Syrène” Włosenna 18 (Rondo Titowa)

**„WARTBURGA 1000”** - sprzedam. Władomść: Fornalskiej 44a m. 48

**„VOLKSWAGENA 1200”** sprzedam. Tel. 388-33

**„TRABANTA 601”** sprzedam. Kraszewskiego 2a 59a-54, po 16

**MOTOCYKL**, stary model do 500 cm kupię. Tel. 634-81 5790 g

**DWÓCH** studentów poszukuje pokoju z niekrepującym wejściem. Oferty „5998” Prasa, Piotrkowska 96

**TRÓJMIASTO** - M-2 spółdzielcze, zamienie na równorzędne w Łodzi. Tel. 358-36 6000 g

**POKOJ** (c.o., woda), zamienie na M-3 lub M-4 Limanowskiego 193 m. 8 Zieliński 5903 g

**2 POKOJE**, kuchnia, wygody, I p., zamienie na pokój z kuchnią z wygodami, I p. Nowotki: 25 m. 31 6049 g

**MIESZKANIE** własnościowe, nowoczesne 1-pokojowe kuchnię, najchętniej centrum - kupię. Oferty „6051” Prasa, Piotrkowska 96

**DWÓCH** studentów poszukuje pokoju z niekrepującym wejściem. Oferty „5949” Prasa, Piotrkowska 96

**PRZYJĘMIE** panienkę na mieszkanie, ul. 22 Lipca 39 m. 10 5911 g

**MIESZKANIE** własnościowe kupię. Chętnie Zarzew - Widzew. Przybyszewskiego 106 m. 2

**MŁODA** pracująca poszukuje samodzielnego pokoju sublokatorskiego. Anna Tomczyk, Nowotki 44 m. 16 5922 g

**POKOJ** lub pokoju z kuchnią, najchętniej w śródmieściu poszukuje. Tel. 306-24, po 16

**MIESZKANIE** 3-pokojowe w domu jednorodzinnym, duży plac k. Łódź zamienie na 2-pokojowe - bloki w Łodzi. Oferty „5856” Prasa, Piotrkowska 96

**DWA** duże pokoje z kuchnią, balkon, wygody, centrum, zamienie na dwa razy po pokoju z kuchnią. - Wiadomość: Zgierska 38 (sklep galanteryjny) 5855 g

**2 POKOJE**, kuchnia - własnościowe w blokach - kupię. Oferty „5857” Prasa, Piotrkowska 96

**KONSTANTYNÓW**, ul. Słowackiego 57 m. 6, bloki kwaterunkowe - 2 pokoje kuchnię, zamienie na podobne lub pokój, kuchnię w Łodzi

**MATEMATYKA**, fizyka, chemia, 257-57, mgr. Piłskowski 5548 g

**NIEMIECKI** - tel. 254-52, godz. 17-18, Ciermnikowski 5508 g

**STUDENT** - korepetycje: matematyka, fizyka 520-73, 423-40, Rejchel 5898 g

**UCZEN** zaawansowany do krawca potrzebny Tuwima 71 6064 g

**POMOC** do domu dochodząca lub na state natychmiast potrzebna. - Warunki dobre. Telefon 256-29 6054 g

**OPIEKUNKA** dochodząca do dziecka potrzebna. Teofilów, Wied 45 m. 39 blok 370 6055 g

**POMOC** do dziecka zaraz potrzebna. Wolborska 5 m. 41, od 17

**15 tys. pracowników handlu i gastronomii dokonuje przeceny art. spożywczych**

Wczoraj wieczorem w całym kraju rozpoczęła się przecena artykułów spożywczych, oznaczająca powrót do cen obowiązujących przed 13 grudnia ub. roku. W Łodzi w pracy tej bierze udział około 15 tys. pracowników handlu i gastronomii. W sklepach, które nie pracują w niedziele, przeceny artykułów żywnościowych dokonano wczoraj po ich zamknięciu. W sklepach i zakładach gastronomicznych otwartych w niedzielę,

**Od I.III. br. Postępowanie przyspieszone w kolegiach k.a.**

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi na czas od 1 marca do 31 maja br. wprowadza postępowanie przyspieszone karno-administracyjne w sprawach o: ● zakłócenie w stanie nietrzeźwym porządku publicznego albo wywołanie zgorszenia ● zakłócenie spokoju publicznego krzykiem, hałasem lub innym wybrykiem ● zakłócenie spoczynku nocnego ● dopuszczenie do nieobyczajnego wybruku lub używanie słów nieprzyzwoitych ● umyślnie wprowadzenie w błąd władzy lub urzędu oraz wzbranianie się przed okazaniem dokumentu lub udzieleniem wiadomości osobom lub urzędem uprawnionym. Postępowanie przyspieszone stosowane będzie wobec sprawców wykroczeń: ● bez stałego miejsca zamieszkania ● stale zmieniających miejsce pobytu lub zameldowania ● bez stałego miejsca pracy ● bez określonego źródła utrzymania ● podanych przysusowemu leczeniu przeciwalkoholowemu oraz ukaranych przez kolegię k. a. po 22 lipca 1969 r.

**„Kwiatek dla Ewy”**

Jak co roku z okazji Dnia Kobiet Redakcja „Dziennika Łódzkiego” zaprasza Czytelniczek „DL” do Teatru Powszechnego na tradycyjną imprezę pn. „KWIATEK DLA EWY”. Tym razem w programie znajdzie się sztuka T. Perzyskiego „Szczęście Franca”. Bilety można nabywać na podstawie niżej zamieszczonego kuponu, w kasie teatru (ul. Obrońców Stalingradu 21) w godzinach 10-13 oraz 16-19.

**KUPON**  
upoważniający do nabycia 2 biletów na imprezę pn. „KWIATEK DLA EWY” w dniu 7. III. 1971 r. godz. 19.15

Przecena będzie przeprowadzona dziś, po ich zamknięciu. Natomiast w zakładach gastronomicznych czynnych w nocy oraz w wagonach i bufetach kolejowych „Wars”, przecena będzie dokonana z niedzielą na poniedziałek, po zakończeniu pracy tych placówek. Wszystkie rodzkie placówki handlowe i gastronomiczne zostały już zaopatrzone w cenniki i powołano komisje remanentowe. „Wielki remanent”, który rozpoczął się już wczoraj w hurtowniach, sklepach i zakładach gastronomicznych, wymagać będzie sprawnie i ofiarnej pracy ludzi przy tym zatrudnionych. Chodzi bowiem o to, aby od poniedziałku, 1 marca, we wszystkich rodzkich placówkach handlu i gastronomii można było rozpocząć sprzedaż artykułów żywnościowych po cenach niższych, to znaczy obowiązujących przed 13 grudnia ub. roku.

**NTU 303-04 odpowiada w godz. 10-11 oprócz sobót**

odprawy, jak i udzielenie kilku wolnych dni (bezpłatnych) na załatwienie spraw osobistych nie jest uzależnione od okresu pracy.

**WEDŁUG 2 TABELI**

C. L.: W sierpniu ub. roku mąż rozpoczął pracę jako taksówkarz. W styczniu br. ADM podwyższyła nam czynsz o 50 proc. Oprócz tego mamy jeszcze płacić podatek lokalowy i uregulować wstecz całą należność. Właściciele taksówek są płatnikami podatku dochodowego. I jako tacy uiszczają czynsz najmu obliczony według stawek zawartych w tabeli nr 2, oraz podatek lokalowy w wysokości 20 proc. czynszu. Zwiększony czynsz lokator płaci oczywiście od tego momentu, od którego stracił uprawnienia do czynszu ulgowego. (h)

**W DZIEŃ**

**NIEDZIELA:**

- „Araszy krola Zygmunta”, „Kilimy podhalanski”, „Sztuka Oświecenia”, „Gobelin Galkowski” - pokaz zestawu filmów oświatowych, w godz. 11-16, w Muzeum Historii Włókiennictwa (Piotrkowska 282).
- „Cracovia”, „Aima Mater”, „Cracoviensis”, PKF 21 A/4 - projekcja zestawu filmów oświatowych, o godz. 12, w Muzeum Archeologicznym (Plac Wolności 41).
- Turniej warszabowy, o godz. 9 w LDK (Traugutta 18).
- Plebiscyt piosenki z udziałem zespołu wokalnego „Triady”, o godz. 18 w „Pałacyku” (Piotrkowska 262).
- Kobiety, którym 16 lutego br. ok. godz. 13.30 w sklepie WPH (Piotrkowska 36), złodziejka otwierała torby usiłując dokonać kradzieży, proszone są o zgłoszenie się do KD MO Śródmieście (Piotrkowska 212), pok. 43, w godz. 9-15, celem złożenia zeznań. Szczególnie proszona jest o zgłoszenie się kobieta ubrana w czarne futro oraz właścicielka szaro-czarnej portmonetki z tworzywa, zapinanej na zatrzask.

W dniu 25. II. 1971 r. zmarła po długotrwałej chorobie, w wieku lat 67, nasza najukochańsza Matka, Zona i Siostra **GENOWEFA ZUBRZAK z KALINSKICH**. Żalobna msza święta odbędzie się dnia 1. III br. o godz. 15.30 w kościele św. Kazimierza na Widzewie, po czym o godz. 16 nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz na Zarzew. O tym bolesnym obrzędzie zawiadamiamy pogrążeni w głębokim smutku **SYN, MAŻ I RODZENSTWO**

W dniu 26 lutego 1971 r. zmarł **S. + P.**

**EDWARD CZARNOCKI**  
Pogrzeb odbędzie się 1 marca br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Radogoszczu, o czym zawiadamiamy pogrążone w głębokim żalu **ZONA, DZIECI, MATKA, SIÓSTRY, SIÓSTRZENICA I RODZINA**

Dnia 26. II. 1971 r. zmarła, przeżywszy lat 90 **S. + P.**

**NADZIEJA PAWLUKAS z domu PETERSILGE**  
Pogrzeb odbędzie się dnia 1. III. 1971 r. o godz. 15 na Starym Cmentarzu Prawosławnym przy ul. Ogrodowej. **RODZINA**

W dniu 26 lutego 1971 roku, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zmarła **S. + P.**

**JANINA SZYMANKIEWICZOWA z domu KÓPCZYŃSKA**  
Msza św. żalobna odprawiona zostanie dnia 2 marca 1971 r. o godz. 15 w kaplicy na cmentarzu św. Józefa przy ul. Ogrodowej w Łodzi, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim smutku **MAŻ, SYN I RODZINA**

Dnia 26 lutego 1971 r. odszedł z naszych szeregów długoletni aktywista i członek Zarządu Sekcji Gastronomicznej **S. + P.**

**ALFONS KĄZMIERCZAK**  
Wyraży głębokiego współczucia Zonie, Dzieciom i Rodzinie składają **ZARZĄD SEKCJI GASTRONOMICZNEJ WOJ. ZWIĄZKU ZRZESZEN PHU W ŁODZI I CZŁONKOWIE SEKCJI GASTRONOMICZNEJ**

**INFORMACJA PZU**

Państwowy Zakład Ubezpieczeń Inspektorat Miejski w Łodzi informuje wszystkich posiadaczy pojazdów mechanicznych (samochodów, motocykli, skuterów i ciągników) zamieszkałych na terenie m. Łodzi, że zgodnie z zarządzeniem ministra finansów z dnia 11 lutego 1965 r. inkasowanie składek na obowiązkowe ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności cywilnej w ruchu pojazdów mechanicznych prowadzone będzie w dniach od 1 do 31 marca 1971 roku.

Wpłaty składki przez osoby prywatne dokonywane będą za pomocą trzydziestkowego blankietu w każdym urzędzie pocztowym, przy czym koszty nadania pokrywa PZU. Płatność PZU bezpośredniego inkasa nie prowadzą. Po dniu 31 marca 1971 r. od zalegających płatników będą pobierane wsteczne odsetki. Posiadacze pojazdów, którzy do dnia 10 marca br. nie otrzymają wezwania płatniczego winni przed dniem 31 marca 1971 r. zgłosić się z dowodem rejestracyjnym pojazdu w Inspektoracie Miejskim PZU w Łodzi, al. Kościuszki nr 57, pokój 28 w celu otrzymania blankietu. Jednocześnie podkreślamy, że dla uniknięcia nieporozumienia należy wypełnić dokładnie (czytelnie) wszystkie rubryki blankietu.

Jeżeli w blankiecie płatniczym wymienione będą inne numery rozpoznawcze pojazdu niż w dowodzie rejestracyjnym, należy w blankiecie dokonać odpowiedniej zmiany i wypełnić go zgodnie z dowodem rejestracyjnym. Zwolnione od opłat są pojazdy wycofane z ruchu przed 1. I. 1970 r. O wycofaniu i każdej zmianie właściciela należy osobiste powiadomić PZU.

**OPIEKUNKA** do rocznego dziecka potrzebna. Tel. 358-25 5854 g

**ZGUBIONO** pamiętkowy zegarek damski „Sax” w okolicy sklepu „Dellkatesy” przy Zachodniej Zwrot; za wynagrodzeniem. - Informacje: 575-98 5936 g

**POSIADAM** gotówkę, satychmiastową potrzebuję. Oferty 6010” Prasa, Piotrkowska 96

**OBOWIĘ:** przerabianie obcasów oraz nosków na modne. Srebrzyńska 81, Wróblewski

**FARBUEMY** bluzki elastyczne, koszule non-iron, ortallony, koronki. - Wschodnia 62 przy Jarczaka Rzymski-Frycz

**MODNE** ubranka do komuni, garnitury płaszczowe spodnie - młodzieżowe syje z materiałów własnych i powierzonych „SWAT-Biszczery, Obr. Stalingradu 77 5871 g 4656 g

**PRZETARG**

„Spolem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców Zarząd w Łodzi, ul. Piotrkowska 29 ogłasza przetarg na wykonanie odnowienia elewacji frontonu budynku przy ul. Piotrkowskiej 29. W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy oraz spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu. Blizszych informacji udzielamy zainteresowanym telefonicznie nr 382-50 w dziale administracji Zarządu, ul. Piotrkowska 29, II p. w godz. 8 - 15. Otwarcie ofert nastąpi w 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia. 1193-K

**ADAMIE DLA TWOJEJ EWY** **Na dzień 8 marca „UNIWEERSAL”** **PRZYGOTOWAŁ SPECJALNE ZESTAWY UPOMINKOWE ORAZ SZEREG CIEKAWYCH ARTYKUŁÓW UPOMINKOWYCH**

**PRZYJDŹ ADAMIE - EWA BĘDZIE ZADOWOLONA!**

**GALANTERIA WŁÓKIENNICZA SKÓRZANA PONCZOCHY** **PERFUMY KOSMETYKI SZTUCZNA BIŻUTERIA**

# CO? GDZIE? KIEDY?

## WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 83  
Straż Pożarna 08, 666-41, 695-53  
499-90, 257-77  
Pogotowie Ratunkowe 09  
Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00

## TEATRY

**WIELKI** — godz. 19 „Orfeusz w piekle”; 1.3. nieczynny  
**POWASZECHNY** — godz. 11 „Wszyscy moi synowie”; g. 15.30 „Zatopione królestwo”; g. 19.15 „Mniszki”; 1.3. nieczynny  
**NOWY** — godz. 15 „Będę mówił szczerą prawdę”; g. 19.15 „Król Miesopaw”; 1.3. nieczynny  
**MALA SALA** — godz. 20 „Cienie”; 1.3. nieczynna  
**JARACZA** — godz. 19 „Czajka”; 1.3. nieczynny  
**TEATR 715** — godz. 19.15 „Gwatu, co się dzieje”; 1.3. nieczynny  
**OPERA** — godz. 19 „Wiedeńska krew”; 1.3. nieczynna  
**ARLEKIN** — godz. 11 i 15 „Fregata Oronga z wysp obryzmów AHU”; 1.3. godz. 17.30 jak wyżej  
**PINKIO** — godz. 12 „Wesoly króliczek”; 1.3. nieczynny  
**ST „PSTRAG”** — godz. 19 „Została wydana wielka kolacja”; 1.3. nieczynny

## MUZEJA

**SZTUKI** (ul. Więckowskiego 36) godz. 10-16; 1.3. nieczynne  
**ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIK** (Pl. Wolności 14) godz. 11-16; 1.3. nieczynne  
**HISTORIA RUCHU Rewolucyjnego** (ul. Gdanska 13) godz. 10-17; 1.3. nieczynne  
**HISTORIA WŁOŚNIENICTWA** (Piotrkowska 282) godz. 11-16 1.3. nieczynne  
**KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL** (Park Steniewicza) godz. 10-14; 1.3. nieczynne

## LÓDZKIE ZOO

czynne od godz. 9-15.30 (kasa czynna do 15)

## KINA

**BALTYK** — „Złoty Mackenny” od lat 16 (USA) godz. 9.30, 12, 14.30, 17.15, 20; 1.3. jak wyżej  
**LUTNIA** — „Fräulein Doktor” (Jug.) od lat 18, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20; 1.3. jak wyżej  
**POLONIA** — „Opowieść do poduszki” od lat 16 (USA) godz. 10, 12.15, 14.45, 17.15, 19.45; 1.3. jak wyżej  
**WISLA** — „Gwiazda Południa” od lat 14 (ang.) godz. 10.30, 13, „Konfrontacje 70” „Dziura w ziemi” od lat 14 (pol.) godz. 13.30, 17.45, 20.15; 1.3. „Gwiazda Południa” godz. 10.30, 13, „Konfrontacje 70” „Rekonstrukcja” od lat 18 (rum.) godz. 15.30, 17.45, 20.15  
**WŁOKNIARZ** — nieczynne  
**WOLNOSC** — „Dancing w kwatery Hitlera” od lat 18 (pol.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20; 1.3. „Pani ambasador” od lat 14 (radz.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
**ZACHETA** — „Fräulein Doktor” od lat 18 (wi.-Jug.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20; 1.3. jak wyżej  
**STYLLOWY** — Nowości krótkiego metrażu g. 10 „Jeśli dziś wtorek, to jesteśmy w Belgii” od lat 14 (ang.) godz. 15.30, 17.45, 20.15; Tylko dla kin studyjnych „Siedem dni gdzie indziej” od lat 18 (fr.) g. 20; 1.3. Tylko dla kin studyjnych „Siedem dni gdzie indziej” godz. 16, 18, 20  
**STUDIO** — „Wyzwanie dla Roberta Hooda” od lat 11 (ang.) godz. 15.15; Tylko dla kin studyjnych „Pieści w kieszce” od lat 18 (wi.) godz. 17.15, 19.30; 1.3. Tylko dla kin studyjnych „Pieści w kieszce” godz. 17.15, 19.30  
**ADRIA** — Pożegnanie z tytułem „Quentin Durward” od lat 11 (USA) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20; 1.3. „Dziś i Nawarony” od lat 14 (ang.) godz. 10, 13, 16, 19  
**TATRY** — Bajki: „Lowy bizonów” godz. 12, 13, 14, 15, 16, 17 „Twarz anioła” od lat 16 (pol.) godz. 10, 18, 20; 1.3. „Synowie Wielkiej Niedźwiedzi” od lat 14 (NRD) godz. 10, 12.30; Kino polskich filmów Bajki godz. 15, 16, 17 „Twarz anioła” godz. 18, 20  
**CZAJKA** — „Zycie w Battersea” (ang.) od lat 18, godz. 15, 17, 19.15; 1.3. nieczynne  
**DKM** — „Shalako” (ang.) od lat 14, godz. 15.45, 18, 20.15; 1.3. nieczynne  
**ENERGETYK** — „Inwazja potworów” (jap.) od lat 11, g. 15, 17, 19; 1.3. nieczynne  
**KOLEJARZ** — „Czarny Mustang” (USA) od lat 11, godz. 15, 17, 19; 1.3. nieczynne  
**LDK** — „Zbieg z Alcatraz” od lat 18 (USA) godz. 14.45, 17.15, 19.45; 1.3. „Dancing w kwatery Hitlera” (pol.) od lat 18 godz. 15, 17.15, 19.45  
**GDYNIA** — „Pogoń za Adamem” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20; 1.3. jak wyżej  
**HALKA** — Bajka „Polowanie na goryla” godz. 15 „Nad jeziorem” od lat 14 (radz.) g.

16, 19; 1.3. „Nad jeziorem” g. 16, 19

**1 MAJA** — Bajka „O królowie, która wszystko wiedziała” godz. 15 „Old Surehand” od lat 11 (Jug.) godz. 16, 18, 20; 1.3. „Nowy” od lat 14 (pol.) godz. 16, 18 „Cztery damy i as” od lat 18 (franc.) g. 20  
**LACZNOSC** — „Angelika i sultan” od lat 16 (franc.) godz. 14, 16.15, 18.30; 1.3. „Angelika i sultan” godz. 18

**MŁODA GWARDIA** — „Przystań” od lat 18 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20; 1.3. „Przystań” godz. jak wyżej  
**MUZA** — „Boom” od lat 18 (ang.) godz. 15.30, 17.45, 20; 1.3. jak wyżej  
**OKA** — „Mózg” od lat 14 (fr.) godz. 12.30, 15, 17.30, 20; 1.3. jak wyżej, godz. 10, 12.30, 15, 20

**POLESIE** — „Lokis” (pol.) od lat 14, godz. 15, 17, 19; 1.3. „Lowcy skalpów” (USA) od lat 16, godz. 17, 19  
**POPULARNE** — „Złota łódź podwodna” (ang.) od lat 14, godz. 15, 17, 19; 1.3. nieczynne  
**PRZEDWIOSNIE** — „Spartakus” I i II cz. (USA) od lat 16, godz. 15, 19; 1.3. jak wyżej  
**POKÓJ** — Bajka „Zagubiona piłeczka” godz. 14.30 „Ruchomy cel” od lat 16 (USA) g. 15.30, 17.45, 20; 1.3. „Ruchomy cel” godz. 15.30, 17.45, 20  
**PIONIER** — nieczynne

**REKORD** — Bajka „Przekorna chmurka” godz. 10, 11 „Wujaszek czarodziej” od lat 11 (weg.) godz. 12.30 „Pojezynek w słońcu” od lat 16 (USA) g. 15, 17.30, 20; 1.3. „Wujaszek czarodziej” godz. 10, 12.30, „Pojezynek w słońcu” godz. 15, 17.30, 20  
**ROMA** — Bajka „Zabłąkani w lesie” godz. 10, 11, 12, 13 „Daleko na Zachodzie” od lat 14 (radz.) godz. 14, 16, 18, 20; 1.3. „Daleko na Zachodzie” godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
**SOJUSZ** — Bajka „Awantura w sadzie” g. 14 „Słoń Maruda” od lat 10 (ang.) g. 15, 17, „Mały” od lat 16 (pol.) godz. 19; 1.3. „Południk zero” od lat 16 (pol.) godz. 17, 19

**STOKI** — Bajka „Przygoda żabki” godz. 15 „Południk zero” od lat 16 (pol.) godz. 16, 18, 20; 1.3. „Biała słońce pustyni” od lat 14 (radz.) godz. 16, 18, 20  
**SWIT** — Bajka „Skarby sezamu” godz. 10, 11, 12 „Jesień Cheyennów” od lat 14 (USA) godz. 13, 16, 19; 1.3. „Jesień Cheyennów” godz. 10, 13, 16, 19

## DYŻURY APTEK

Tuwima 19, Piotrkowska 25, Limanowskiego 1, Przybyszewskiego 86, Ossowskiego 4, Gagarina 6, Gdanska 90.  
1.3.  
Tuwima 99, Piotrkowska 307, Rzgowska 147, Limanowskiego 37, Zielona 28, Plac Wolności 2, Obr. Stalingradu 15.

## DYŻURY SZPITALI

**I** Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.  
**II** Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Sterlinga 1/3 — dzielnica Śródmieście i poradnie „K” ul. Nowotki 80 i Kopcińskiego 32.  
**Klinika WAM** — ul. M. Fornalskiej 37 — dzielnica Polesie, Śródmieście i rejonowe poradnie „K” ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowsk. 269.

Szpital im. H. Wolf — ul. Łągiwicka 34 — dzielnica Bałuty.  
Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew.

Chirurgia południe — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdąskich 81)  
Chirurgia północ — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdąskich 81)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdąskich 81)  
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczajska 195)  
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)  
Chirurgia szkieletowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8) 1.3.  
Chirurgia południe — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia północ — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)  
Chirurgia szkieletowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)  
**NOCNA POMOC LEKARSKA**

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.

Świąteczna pomoc lekarska dzielnica Śródmieście — Piotrkowska 102, tel. 271-80, Bałuty — Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-96, Górna — Lecznica 2/4, tel. 449-62, Polesie — Al. i Majka 42, tel. 305-83, Widzew — Szpitalna 8, tel. 471-52.

Bałuty — w Prychodni Rejonowej nr 27 przy ul. Traktorowej 81 w godz. 10-17. Wizyty domowe należy zgłaszać osobście lub telefonicznie (tel. 538-31) do godz. 15.

## NIEDZIELA, 28 LUTEGO

### PROGRAM I

9.00 Wład. 9.05 Fałs 56. 9.15 Magazyn wojskowy. 10.00 Dla dzieci młodszych „Latający talerz” — słuch. 10.20 Radioniedziela informuje. 10.35 Piosenka miesiaca. 11.00 Rozgłoszenia Harcerska. 11.40 Anegdota i fakty. 12.05 Dziennik. 12.15 (L) „Wesoly autobus”. 13.15 Świątowa przeboje Europy. 13.43 Śpiewają Wrocławskie Skowronki Radiowo. 14.00 Radioniedziela. 14.30 „W Jezioranach”. 15.00 Koncert żywych. 16.00 Wład. 16.05 Przegląd wydarzeń międzynarodowych. 16.20 „Laciński napis” — słuch. 17.20 Muzyka rozrywkowa. 17.30 Kapela Rozgł. Śląskiej. 18.05 Radiowa lista przebojów — Plebiscyt 17 rozgłosz. 19.00 Kabarek reklamowy. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 19.53 Dobranocka. 20.00 Dziennik. 20.20 Wład. sport. 20.30 Matyszkowice. 21.00 Gra ork. koncertna PR. 21.30 Radiokabaret. 22.30 Rytm z całego świata. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Koncert żywych. 24.00 Wład.

### PROGRAM II

8.30 Wład. 8.35 Radioproblemy. 8.50 (L) Koncert żywych. 9.53

# Dzisiaj Radio i Telewizji

(L) „Spojrzenia i refleksje” — mag. 10.15 (L) Poranek literacko-muzyczny. 12.05 Wład. 12.30 Poranek symfoniczny. 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 15.00 „Sadyb, Robinsona” — słuch. 15.30 Melodie, które zdobyły świat. 16.02 (L) Rewia orkiestr. 16.30 Koncert chopinowski. 17.00 Wład. 17.05 Tygodnik dźwiękowy. 17.30 Rewia piosenek. 18.00 „Sobowótór” — słuch. 18.45 Muzyka. 19.00 Wład. 19.15 Dźwiękowe wydanie pamiętników L. Sempolińskiego. 19.45 Bałtycka wachta. 20.00 „Dyktando przez Wielkopolskę”. 21.30 (L) „Na filmowej palecie” — mag. 22.00 Wład. 22.05 Ogólnopolskie wiad. sportowe. 22.25 (L) Wład. sportowe. 23.50 Wład.

### PROGRAM III

12.05 „Pojutrze napał na bank” — słuch. 12.30 Ekspresem przez świat. 12.35 Piosenki dla solenizantów. 15.00 Walter and Connie. 13.15 4/4 — magazyn. 14.00 Ekspresem przez świat. 14.05 Przeboje na start! 14.20 Peryskop — przegląd wydarzeń. 14.45 Impresje klasyczne. 15.10 Muzyczne premiery. 15.30 Krzyżówka radiowa. 15.50 Zwierzenia prezentera. 16.15 Impresje jazzowe. 16.40 „O Nirywany oblicze radości”. 17.00 Perpetuum mobile — magazyn. 17.30 W odruchu litości! — odc. pow. 17.40 Mój magnetofon. 18.00 Pogawki u Szymona. 18.15 Polonia

## PONIEDZIAŁEK — 1 MARCA

### PROGRAM I

10.00 Wład. 10.05 „Noce i dnie” — fragm. 10.25 M. Haydn: Koncert na altówkę. 11.00 On i Ona w ogrodzie — aud. poetyka. 11.30 Dedykujemy II zmianie. 11.45 Porady praktyczne dla kobiet. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Więcej, lepiej, taniej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Z życia Zw. Radz. 13.20 Wieść tańczy i śpiewa. 13.40 Melodie i rytmy. 14.00 Rozmowa o kulturze. 14.15 Koncert. 15.00 Wład. 15.05 Godzina dla dzweczki i chłopca. 16.00 Wład. 16.05 Alfa i Omega. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Z księgarskiej ląd. 19.30 Magazyn muzyczny. 20.00 Dziennik. 20.25 Muzyczne pocztówki z Sofii. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Naukowcy — rolnikom 21.25 Pięć minut o wychowaniu. 21.30 „Biografie niezwykłe” — J. Conrad. 22.00 Koncert żywych. 22.40 Piosenki bez słów. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 Gra Zesp. Tane. 23.40 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów. 24.00 Wład.

### TELEWIZJA

#### PROGRAM I

8.05 TV Kurs Rolniczy (W). 8.40 Przekupinami, radzimy (W). 8.55 Dla młodych widzów: — Telewizyjny Klub Smiałych. Wyprawa polarna — „Morze Śródziemne” — film z serli: „Siedem mózów” (W). 10.10 „Od Calligario do Wielkiego Krzyżosu” — W starym kinie (W). 11.10 „Prawo do życia” — polski film telewizyjny z serli: Dr Ewa (odc. III) (W). 11.55 Dzien-

### PROGRAM II

9.30 Wład. 9.35 Uniwersytet

nik TV (W). 12.10 Spotkanie z muzyką (W). 12.55 Przemiany (W). 13.25 Teatrzyk dla przedszkolaków. Maria Terlikowska — Dwa ciekawe pingwiny (W). 14.05 „W obiektyw” — notatnik filmowy z krajów socjalistycznych (W). 14.35 Mistrzostwa Klubów Sportowych — teleturniej (W). 15.30 Klub Szesciu Kontynentów (W). 16.10 Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie — Pokazy mistrzów. Transmisja z Lyonu. W przerwie transmisji — PKF (W). 18.00 „Saperzy” — rep. TV (W). 18.15 Zapraszamy na pół czarnej. (z Zielonej Góry). 19.20 Dobranoc — „Mieszkaniec zegara z kurantem”. 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 „Tango dla niedźwiedzia” — film fab. produk. czechosłowackiej (z Poznania). 21.35 Magazyn sportowy (W). 22.05 „Spotkanie z Janem Pietrzakiem” (W).

### PROGRAM II

17.00 „Grochów” z cyklu: „Z syreną w herbie”. 17.35 Literatura i film — Knock — film fab. prod. franc. (od 16 lat). 19.20 Dobranoc — „Mieszkaniec zegara z kurantem”. 19.30 Dziennik (W). 20.05 Scena Młodych „Nos” — Mikołaj Gogol. 21.30 Recital wokalny — Dan Jordachescu — baryton (Rumunia). 21.40 Nic nowego — przed kamerami Szymon Kobylński. 22.00 „Podróże, podróże” — Jerzy Wittlin. 22.35 Refleksje na Dobranoc.

### PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert. 13.00 „Na łódzkiej antenie”. 15.00 Kulisy ONZ — gwiedza. 15.10 Z prywatnej piłyteki — D. Gillespie. 15.30 Ekspresem przez świat. 15.35 1:1 — o sporcie. 15.50 Piosenki naszych przyjaciół. 16.15 Stylizowane metamorfozy słynnych wykonawców. 16.45 Nasz rok 71-szy. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „W odruchu litości!” — odc. pow. 17.40 Nie tylko melodia. 18.00 Olsztyński Merkuriusz Ekstraordinaryjny. 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Rag na ludowo. 18.40 z jazzowo. 19.00 „Oceanie” — odc. 19.30 Latina Viva — gra Zesp. Fascinatino Nugacitatis. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Hiszpańskie rytmy. 20.20 Tydzień na UKF. 20.35 Płytki nasze i naszych przyjaciół. 21.00 Nie czystaliscie — to posuchajcie. 21.20 Rozyrywk. Ingplay „Asocjacji Hagaw”. 21.45 R. Wagner — „Zmierzch bogów”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda śledniu wieczorów — G. Brassens. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 Liryka francuska. 23.05 Muzyka nocą.

### TELEWIZJA

15.20 Politechnika TV: Fizyka — kurs przygotowawczy. — Oddziaływanie magnetyczne (z Gdańska). 15.55 Politechnika TV: Fizyka — kurs przygotowawczy. — Pole magnetyczne (z Gdańska). 16.30 Dziennik TV (W). 16.40 Dla dzieci: „Zwierzytniec”. („Wielkie zawody”) (W). 17.25 Echo stadionu (W). 17.45 Spacerkiem po kinach (W). 18.25 Wiadomości dnia (L). 18.40 EUREKA — magazyn popularno-naukowy (z Krakowa). 19.20 Dobranoc — „Miś z ołkiem” (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 Program rozrywkowy (W). Ok. 21.05 Taetr Telewizji: Erskine Caldwell „Poletko Pana Boga” (W). Po teatrze ok.: 22.30 Dziennik TV (W). 22.50 Politechnika TV: Fizyka — kurs przygotowawczy (powtórzenie z Gdańska). 23.25 Politechnika TV: Fizyka — kurs przygotowawczy (powtórzenie z Gdańska).



Mason skinął głową.  
— Udało się pani podłożyć nóż?  
— Tak.  
— O której godzinie?  
— O jedenastej.  
— I zamknęła pani szufladę na klucz?  
— Tak.  
— Gdzie jest klucz?  
— Mam go przy sobie.  
— Pani jest pewna, że to jest jedyny klucz?  
— Ależ tak, oczywiście.  
— Od kiedy pani zamyka szufladę na klucz?  
— Od dnia, kiedy natknęłam się na nóż.  
— Skąd pani wie, że pani ma jedyny klucz?  
— Ponieważ klucz przechowywany był w szufladzie. Wyjęłam go stamtąd i posłużyłam się nim do zamknięcia szuflady. W szufladzie znajdował się tylko jeden klucz.  
— I szuflada nie była nigdy zamykana na klucz w ciągu całego dnia?  
— Nie.  
— Lecz pani jest pewna, że szuflada była zamknięta przez całą ulebia noc?  
— Tak, oczywiście. Pan powiedział mi, żebym ją zamknęła na klucz.  
— Nikt pani nie widział?  
— Nikt.  
— A czy pani przy jakiejś okazji nie otworzyła jej później?  
— Nie. Oczywiście, że nie. A dlaczego pan o to pyta?  
— Myślałem, że może szef służby domowej potrzebował czegoś z szuflady.

— Ależ nie! Było już późno. Poszedł spać.  
— Okay — powiedział Mason. — Teraz niech pani poczeka aż Holcomb odepdzie od telefonu, wówczas pani odsunie się nieco ode mnie i porozmawia z nim. Niech pani mu powie, że pani wolałaby, żeby on był obecny przy każdym pani spotkaniu ze mną, w ten sposób pani nie wypadnie w jakich tarapaty. Niech pani się przygotuje. Czy pani sądzi, że będzie pani mogła to tak przeprowadzić, żeby było przekonująco?  
— Och, chciałabym bardzo, Lubię działać w ten sposób.  
— A więc proszę bardzo.  
Czekała kilka minut aż sierżant Holcomb wrócił od telefonu i spojrzał na nich spode łba nieufnym wzrokiem. Nagle Edna Hammer odsunęła się od Masona, zrobiła dwa szybkie kroki do tyłu, zatrzymała się i utkwiała w sierżancie wzrok, jak gdyby zakłopotana. Mason ruszył w jej stronę. Cofnęła się na krok, gdy posunął się do przodu, następnie obróciła się impulsywnie i odeszła się do sierżanta Holcomba.  
— Sierżancie, czy mogę chwilę z panem porozmawiać?  
Wyraźne ożywienie na twarzy Holcomba kroczącego zamasyście do przodu, było wystarczającą odpowiedzią. Gdy zwrócił się z nimi, Edna Hammer rzekła:  
— Mr Mason uważa, że wszystko jest w porządku, gdy rozmawia ze mną, lecz panu przypuszczalnie wydaje się, że tak

nie jest. Czy nie byłoby lepiej, gdyby pan przysłuchiwał się?  
— On nie ma prawa być przy tym obecny! — powiedział Mason ze złością.  
— Mam prawo zadawać pani pytania kiedy chcę, a on powinien trzymać się z daleka od nas.  
— Lecz sierżant prawdopodobnie uważa, że powinien być tam, gdzie będzie mógł usłyszeć to, co pan powie.  
— To, co on uważa, nie ma żadnego znaczenia dla mnie! — odciął się Mason.  
— Chce pani ze mną współpracować, czy nie? Nie kocha pani swojego wujka?  
— Kocham, lecz nie wiem, co mam robić.  
— Niech pani postępuje według mojej rady.  
Sierżant Holcomb, który stał obok Edny Hammer, odezwał się:  
— Jeżeli pani życzy sobie, żebym był obecny, to żadna siła mi w tym nie przeszkodzi. Tak ma być, jak pani zechce. Dlatego, proszę nie zwracać uwagi na to, co mr Mason mówi. Ma pani całkowitą rację.  
Edna uśmiechnęła się nieśmiało do Masona.  
— Naprawdę, mr Mason, uważam, że ten sposób byłby lepszy. Ostatecznie, nie ma pan mi nie takiego do powiedzenia, czego sierżant Holcomb nie mógłby usłyszeć, prawda?  
— Nie o to chodzi, chodzi o zasadę — oświadczył Mason.  
— Jeżeli jest wszystko w porządku i on może słyszeć to, co pan chce mi powiedzieć, dlaczego pan się sprzeciwia?  
— Spoglądała szeroko otwartymi oczyma, a głos jej brzmiał nutą szczeroci. Sierżant Holcomb zachichotał złośliwie.  
— All right! — powiedział Mason rozniewanym tonem. — Chcę rozwiązać zagadkę dotyczącą szuflady od kredensu oraz chcę się dowiedzieć, gdzie pani przechowywała klucz do tej szuflady.  
— Przechowywałam klucz na gumce wokół przegubu mojej ręki.



Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 294-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 209-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (tekstów nie zamierzonych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i foteoreporterzy 378-97. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-37, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują i oddziałają terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.